

# BIM

BRZESKI MAGAZYN INFORMACYJNY

ISSN 1232-5678



Nr 09 (264) Rok XXII

WRZESIEŃ 2015

CENA 3,00 zł  
w tym 5% VAT



**XIV Diecezjalne Święto Chleba**

www.radcabrzesko.pl, tel. 881 320 924/ 14 6515620



## Kancelaria Radcy Prawnego Arkadiusz Zachara

(32-800 Brzesko, ul. Kościuski 16, pokój nr 7)

informuje o możliwości skorzystania  
z darmowych porad prawnych

każdy pierwszy czwartek miesiąca  
w Budynku Plebanii przy Parafii Miłosierdzia Bożego  
w Brzesku od 16:00 -17:00

oraz

w siedzibie kancelarii przy ul. Kościuski 16, pokój nr 7 :  
26 stycznia, 23 lutego, 30 marca,  
27 kwietnia, 25 maja, 29 czerwca  
od 15.00-16.00

*Kancelaria posiada doświadczenie w zakresie:  
odszkodowań za wypadki przy pracy oraz komunikacyjne,  
prawa cywilnego (m.in. spadki, zasiedzenia, podział majątku),  
administracyjnego, ubezpieczeń społecznych, podatkowego,  
prawa pracy, gospodarczego oraz windykacji długów.*



**BUFIX**

**BRZESKO , RYNEK**  
**www.bufix.pl**

tel. 14 663 01 61, 14 686 41 30

w godz.: pon-pt 8:00 - 17:00, sobota 9:00 - 13:00

**POLECAMY BARDZO KORZYSTNE UBEZPIECZENIA**

- **FUNDUSZE EMERYTALNE**
- **KOMUNIKACYJNE** ■ **OSOBOWE**
- **GWARANCJE UBEZPIECZENIOWE**
- **ŻYCIOWE** ■ **MAJĄTKOWE**

**Przyjdź lub zadzwoń, a przekonasz się, że możesz płacić mniej!**



**Gwarantujemy możliwość wyboru firmy ubezpieczeniowej  
oraz pomoc w wyborze najlepszej oferty.**



# SKŁAD OPAŁU

**KOSTKA**



**ORZECH**



**eko GROSZEK**



**MIAŁ**



Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Brzesku

32-800 Brzesko, ul. Wincentego Zydronia 11, tel. 664 164 374, 14 68 62 505, fax 14 68 63 005,

e-mail: [biuro@mpec.brzesko.pl](mailto:biuro@mpec.brzesko.pl), [www.mpec.brzesko.pl](http://www.mpec.brzesko.pl)



fot. K. Wójcik

## XIV Diecezjalne Święto Chleba

W niedzielę 6 września na placu Kazimierza Wielkiego odbyły się obchody Diecezjalnego Święta Chleba. Ich najważniejszym punktem była uroczysta msza polowa celebrowana przez biskupa tarnowskiego Andrzeja Jeża. Biskup w swojej homilii docenił wielki wysiłek jaki rolnicy muszą włożyć w pracę na roli i podkreślił, że są to działania niezbędne do tego, aby na naszych stołach każdego dnia mógł znaleźć się chleb.

Każdego roku Święto Chleba jest okazją do przyznania odznaczeń resortowych. Najwyższe odznaczenie – Szablę Kilińskiego otrzymał Michał Mrówka. Jest to replika XVIII – wiecznej karabeli polskiej, przyznawanej za wybitne zasługi dla rozwoju polskiego rzemiosła. Platynowymi medalami im. Jana Kilińskiego odznaczeni zostali Maria Halik, Wiesław Pukal i Waclaw Jawor. Złotymi Medalami za zasługi dla Rzemiosła

zostali uhonorowani: Jolanta Kącka i Mieczysław Jesionka. Srebrne Medale za zasługi dla Rzemiosła otrzymali: Magdalena Przybyło, Andrzej Grzelak i Józef Kożuch. Natomiast Andrzej Kraj odznaczony został Honorową Odznaką Rzemiosła. Okolicznościowe listy gratulacyjne władz miasta wręczył Michałowi Mrówce, Wiesławowi Pukalowi i Waclawowi Jaworowi.

Tradycyjny obrządek chlebowy wykonał Zespół Regionalny „Porąbkoci” z Porąbki Uszewskiej. Zaraz po tym na scenie zaprezentował się Zespół Pieśni i Tańca „Łoniowiaci” z Łoniowej. Jak zawsze na płycie placu swoje stoiska rozstawiły piekarnie z całego powiatu, przy których mieszkańcy mogli za darmo skosztować tradycyjnych wypieków. W tym roku były to: Piekarnia p. Halików z Brzeska, Zakład Piekarsko Cukierniczy „Janina” z Woli Dębińskiej,

Piekarnia „Jagra” z Uścia Solnego, Piekarnia „Awitek”- Witold Nakielny i Wspólnicy, Piekarnia Państwa Zelików z Rajbrotu, Kawiarnia- Cukiernia „Poezja” z Gnojnika, Piekarnia „Tartak” Z. Filipka z Jodłówki oraz Cukiernia „Targowa” z Tarnowa. Prezentujący swoje wypieki otrzymali z rąk burmistrza Brzeska pamiątkowe statuetki.

Chętni mogli również spróbować ufundowanego przez burmistrza Grzegorza Wawrykę żuru galicyjskiego, który przygotowali pracownicy restauracji „Galicyjska”.

W tegorocznych obchodach Święta Chleba wzięli udział przedstawiciele naszych miast partnerskich: Langenslingen z burmistrzem Andreaszem Schneiderem i Szazhalombatty z wiceburmistrzem Laszlo Sinka.

Organizatorami wydarzenia byli: burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka, starosta brzeski Andrzej Potępa, Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku, Zarząd Cechu Rzemieślników oraz Małych i Średnich Przedsiębiorców, parafia Św. Jakuba Apostoła i NMP Matki Kościoła oraz Izba Rady Rzemieślniczej w Tarnowie. **Organizatorzy tegorocznego Święta Chleba serdecznie dziękują mieszkańcom miasta i gminy za tak liczne uczestnictwo w uroczystościach. Szacunek dla chleba oparty na symbolice, zwyczajach i obrzędach, jest przecież częścią naszego dziedzictwa kulturowego.**

red. fot. kolor



**Wydawca:** Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku; [www.mok.brzesko.pl](http://www.mok.brzesko.pl). **Dyżury w redakcji:** pn.-pt. w godz. 8.00 -15.00.

**Redaguje zespół:** Małgorzata Cuber – redaktor naczelna, Beata Kądziołka – sekretarz redakcji, Jerzy Wyczesany, Konrad Wójcik, współpraca: Katarzyna Pacewicz-Pyrek, Bogumiła Put, Jacek Filip.

**Adres:** 32-800 Brzesko, Plac Targowy 10, pok. 12, tel. (14) 68 49 664, e-mail: [redakcja.bim@gmail.com](mailto:redakcja.bim@gmail.com)

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.

Archiwalne numery do nabycia w redakcji. © **Wszelkie prawa zastrzeżone. Za treść ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.**

**Skład i druk:** Drukarnia Printgraph B. Mastek, ul. Mickiewicza 19, 32-800 Brzesko, tel. 14 66 307 50, [www.printgraph.pl](http://www.printgraph.pl)

# Co dalej z MRG?

**Powołana kilkanaście lat temu do życia Młodzieżowa Rada Gminy istnieje praktycznie tylko na papierze. Burmistrz Grzegorz Wawryka podczas sierpniowej sesji dorosłej Rady Miejskiej powiedział wprost: - Ta rada zmarła śmiercią naturalną z powodu braku chętnych. Czy uda się ją reaktywować?**

Jeszcze w połowie poprzedniej kadencji jednym ze stałych punktów programu każdej sesji były „zapytania przewodniczącego Młodzieżowej Rady Gminy”.

Trzeba by dobrze poszperać w posesyjnych protokołach, by takich zapytań się doszukać. Ba, trudno byłoby też odnaleźć podpis jakiegokolwiek przedstawiciela tej rady na listach obecności.

- Młodzieżowa Rada Gminy rozpoczęła swoją działalność w 2001 roku – wspomina Józef Cierniak, naczelnik Wydziału Edukacji Kultury i Sportu – Jej opiekunami byli Bogusław Babicz, Urszula Białka i ja. Na początku rada wspaniale funkcjonowała, był olbrzymi zapal.

*Jej posiedzenia odbywały się regularnie, zorganizowaliśmy też dwie wyjazdowe sesje, do Piwnicznej i Iwkowej. Po dwóch, trzech latach zapal ostatecznie osłabł. Ciężko było zwołać posiedzenie, bo trudno było o quorum. Ciągnęliśmy to na siłę. Nikt nie był zainteresowany wyborami na kolejne kadencje, szczególnie w szkołach ponadgimnazjalnych, których uczniowie podobno mieli sobie założyć swoją odrębną radę, na obszarze powiatu. Pomimo rozmów z dyrektorami poszczególnych szkół działalność MRG zanikła jakieś cztery, pięć lat temu.*

Zdaniem Bogusława Babicza, działalność Młodzieżowej Rady Gminy rozpoczęła się w 2003 roku, a zakończyła jeszcze w 2009 roku.

- MRG przeprowadzała szereg istotnych działań wśród swoich rówieśników, organizując na przykład zawody sportowe czy zbiórki pieniędzy na cele charytatywne – mówi radny Babicz. Jego zdaniem powodem zaniknięcia tej działalności jest nie tylko brak zainteresowania ze strony młodzieży, ale i brak zaintere-

sowania ze strony dorosłych, których zadaniem było ukierunkowywanie i podpowiadanie młodym lokalnym „parlamentarzystom”.

Prawie wszyscy radni są zgodni, że należy reaktywować MRG, szczególnie teraz, gdy tworzy się Gminna Rada Seniorów. Maria Kaźdźiołka uważa, że w pierwszej kolejności Komisja Oświaty powinna przyjrzeć się statutowi MRG i tak go zmodyfikować, aby dać szansę uczestniczenia w życiu publicznym jak najszerszej grupie młodzieży. Stanisław Góra jest jednak bardziej sceptyczny, bo stawia sprawę jasno: - Trzeba zapytać wprost młodzieży, może w formie ankiety, czy ona w ogóle chce tej reaktywacji. Naczelnik Józef Cierniak proponuje, aby skupić się na pracy raczej z młodzieżą gimnazjalną, bo uczniowie szkół ponadgimnazjalnych (a właściwie dyrektorzy tych szkół) uczestnictwem w Młodzieżowej Radzie Gminy raczej nie są zainteresowani.

Należy wdrażać młodzież do mini parlamentaryzmu – podsumowuje. Czy uda się reaktywować MRG? - odpowiedź na to pytanie przyniosą zapewne najbliższe miesiące.

**EMIL**

## Zalegający podatnicy

**W 55 procentach został wykonany plan dochodów gminy z tytułu podatków od nieruchomości i środków transportowych oraz podatku rolnego i leśnego, założony na koniec pierwszego półrocza bieżącego roku.**

Podatek od nieruchomości osób prawnych dotyczy 256 mieszkańców gminy, spośród których 52 osoby są zwolnione od tego podatku. Ogółem kwota tego podatku wynieść ma w tym roku 13 251 085 złotych, z czego 182 721 zł stanowią zaległości za lata ubiegłe. Na początku bieżącego roku te zaległości wynosiły nieco ponad milion złotych i dotyczyły 26 osób, z czego w przypadku 3 osób można mówić o nieściągalnych lub trudno ściąganych zaległościach. W stosunku do dwóch podatników zostały ustanowione przymusowe hipoteki, zaś w stosunku do trzeciego wszczęto będące w toku postępowanie egzekucyjne.

Obowiązkiem opłat z tytułu podatku rolnego objętych jest 78 osób, z czego 11 jest z tego obowiązku zwolnionych. Podatek ów został w tym roku zade-

klarowany na kwotę blisko 84 tysiące złotych. Zaległości za ubiegłe lata nie są wysokie – wynoszą około 2 tysięcy złotych i dotyczą 5 podatników, spośród których jednego można uznać za uparczywie uchylającego się od płatności, w związku z czym i w jego przypadku ustanowiono przymusową hipotekę.

Podatek leśny osób prawnych zadeklarowany został na kwotę około 26 tysięcy złotych i obejmuje 22 jednostki

(w tym 6 zwolnionych). W przypadku tego podatku nie ma zaległości za lata ubiegłe.

Podatkiem od środków transportowych osób prawnych objętych jest 178 pojazdów na zadeklarowaną w tym roku kwotę blisko 217 tysięcy złotych. I tutaj w przypadku jednego podatnika dotych-

czasowa egzekucja zaległości w wysokości około 17 tysięcy złotych okazała się bezskuteczna, wobec czego dokonano wpisu hipoteki przymusowej. Są jeszcze dwaj „trudni” podatnicy zalegający łącznie około 30 tysięcy złotych.

W przypadku osób fizycznych kwota zaległości z tytułu wszystkich podatków za lata ubiegłe wynosiły łącznie prawie 187 tysięcy złotych. Aktualnie do zapłaty pozostaje prawie 95 tysięcy zł.

**PRUD**

Rodzaj podatku	Plan	Wykonanie	%
<b>osoby prawne</b>			
od nieruchomości	12202479	6592570,23	54
rolny	44000	23347,48	53
leśny	23000	13481	59
od środków transportowych	200000	104123,78	52
<b>razem</b>	<b>12469479</b>	<b>6733549,49</b>	<b>54</b>
<b>osoby fizyczne</b>			
od nieruchomości	3030000	1924485,76	64
rolny	921000	607218,23	66
leśny	19000	15776,55	83
od środków transportowych	580000	253178,69	44
<b>razem</b>	<b>4550000</b>	<b>2772396,85</b>	<b>63</b>
<b>OGÓLEM</b>	<b>16817000</b>	<b>9505946,34</b>	<b>55</b>

# Zdrowe zmiany w oświacie

1 września br. weszło w życie Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej, które ma na celu ograniczenie liczby uczniów unikających lekcji wuefu, zasłaniając się długoterminowymi zwolnieniami lekarskimi. Obowiązujące dotychczas przepisy pozwalały na łatwe zdobycie takiego zwolnienia z całości zajęć. Na podstawie nowych wytycznych dyrektor szkoły będzie mógł zwolnić ucznia tylko z niektórych czynności wykonywanych podczas lekcji wuefu, a nie – jak było do tej pory – ze wszystkich zajęć. Oczywiście, na podstawie opinii lekarskiej.

Od 1 września zniknęły też ze sklepików szkolnych produkty zawierające dużą ilość cukru, soli i tłuszczu. Stało się tak na podstawie ustawy z 28 listopada ubiegłego roku. Zgodnie z jej zapisami na te-

renie szkół sprzedawane być mogą kanapki na bazie pieczywa razowego lub pełnoziarnistego z przetworami mięsnymi zawierającymi mniej niż 10 gramów tłuszczu w 100 gramach produktu, a także wyroby bez dodatków cukru, z obniżoną zawartością soli. Nie wolno podawać tłustych sosów ani majonezu, a dopuszczalny jest jedynie keczup. W nowym Rozporządzeniu zawarte zostały także ściśle normy, jakie muszą spełniać wydawane w szkolnych stołówkach posiłki. Obiad ucznia w szkole musi pokryć przynajmniej 30 procent jego dziennego zapotrzebowania na energię. W przypadku przedszkolaków ta norma wynosi 70-75 procent.

Na korzyść zmieniły się też zasady dotyczące darmowych podręczników. Dotychczas otrzymywali je tylko pierwszoklasiści. Od początku tego roku szkolnego przywilej ten dotyczy także uczniów drugich i czwartych

klas podstawówek, a także pierwszych klas gimnazjów.

Jak co roku, na finansową pomoc w zakupie materiałów dydaktycznych mogą liczyć uczniowie niepełnosprawni oraz ci, którzy pochodzą z rodzin o dochodzie nieprzekraczającym 574 złotych na osobę. Pomoc ta przysługuje uczniom klas trzecich. W tym roku szkolnym w naszej gminie Programem Wyprawka Szkolna objętych zostanie 578 uczniów, a łączna kwota ministerialnej dotacji wyniosła blisko 266 złotych. Warto podkreślić, że w gminie Brzesko na pomoc w zakupie np. podręczników mogą liczyć także niektórzy uczniowie szkół ponadgimnazjalnych.

Gmina złożyła też wniosek o dotację na zakup książek do szkolnych bibliotek. Wnioskowana kwota wynosi prawie 12 tysięcy złotych przy około 3 tysiącach wkładu własnego.

**PRUD**

## Oświatowe remonty

93 tysiące złotych wydała gmina na wakacyjne remonty w podległych jej niektórych placówkach oświatowych. Szczegółowy wykaz przeprowadzonych prac przedstawiamy w tabelce. Tabela nie zawiera prac zleconych przez dyrektorów poszczególnych szkół i przedszkoli w ramach posiadanych w budżecie środków własnych. Dane na temat tych prac będą znane w drugiej połowie września, po dokładnym ich rozliczeniu. **WALP**

Placówka	Rodzaj remontu	Środki dodatkowe	Środki własne
SP 3 Brzesko	Dostosowanie sal dla 6-latków	16000	
SP 2 Jadowniki	Częściowy remont ogrodzenia	8000	
SP Jasień	Wyposażenie sal dla 6-latków	9000	
SP Mokrzyńska	Dostosowanie sal dla 6-latków	10000	
SP Szczepanów	Wymiana oświetlenia i dostosowanie sal dla 6-latków	8000	
PG 2 Brzesko	Naprawa dachu na pawilonie C i przewiązce	19000	
Przedszkole nr 4	Wymiana sprzętu ogrodowego, malowanie, wymiana instalacji elektrycznej	10000	15000
Przedszkole nr 10	Wykonanie instalacji oświetlenia awaryjnego	13000	
Razem		93000	15000

## Uwaga, problemy społeczne

Jedną z uchwał podjętych przez brzeskich radnych na pierwszej po wakacjach sesji była ta dotycząca przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych nas lata 2015-2020. Strategia o tyle ważna, że w trudnej sytuacji życiowej znajduje się w naszej gminie wiele rodzin.

Opracowana przez radnych strategia opiera się o dane statystyczne z lat 2011-2013, bowiem statystyki podsumowujące poprzedni rok nie są

jeszcze kompletne. Nie ma to jednak zasadniczego znaczenia dla uchwycenia charakterystycznych tendencji i zjawisk społecznych, na które strategia ma odpowiadać.

Na początek kilka ciekawostek. Powierzchnia naszej gminy wynosi 103 kilometry kwadratowe. Na koniec 2013 roku było nas 36 343 osoby, z czego 17 193 zamieszkiwało Brzesko, a 19 150 okoliczne miejscowości. 5 828 mieszkańców gminy to osoby do 14 roku życia, 24 482 były

w wieku produkcyjnym, a 6 tysięcy w wieku poprodukcyjnym. Gęstość zaludnienia wynosiła 354 osoby na kilometr kwadratowy. Na 100 mężczyzn przypadają 104 kobiety.

Jak w każdej gminie, instytucją zajmującą się rozwiązywaniem społecznych problemów jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. „Rozwiązywanie” to jednak pojęcie nieco na wyrost, można tu mówić raczej o próbach minimalizowania skutków tych problemów. Z danych opracowanych przez MOPS wynika, że najpoważniejszym problemem jest ubóstwo. Według martwych i bezdusznych przepisów za osobę ubogą

uważa się taką, której miesięczny dochód nie przekracza 542 złotych. Z kolei uboga rodzina to taka, której miesięczny dochód na osobę jest mniejszy niż 456 złotych. Z załączonej do tego tekstu tabeli można wysnuć mylny wniosek, że liczba ubogich rodzin systematycznie w naszej gminie maleje. Statystyki mają to do siebie, że uwzględniają biedę „zarejestrowaną” - nie wszyscy znajdujący się w trudnej sytuacji decydują się zwrócić

o pomoc do powołanych do tego instytucji. Podobnie jest z bezrobociem, a statystyki zakłamuje wszechobecne zjawisko pracy „na czarno”. Bezrobocie to równie poważny problem jak ubóstwo i należy raczej założyć, że w najbliższych latach jeśli nie wzrośnie, to będzie się utrzymywać na stałym poziomie. Jego skutki są bardzo groźne, bo brak stałego zatrudnienia często prowadzi do erupcji wielu patologii – alkoholizmu, przemocy

w rodzinie, rozpadu rodziny, a to są kolejne problemy społeczne. Ludzie dotknięci długotrwałym bezrobociem bardzo łatwo przyjmują postawę rozczepienia, stąd bardzo trudno jest im odzyskać zawodową aktywność.

Pracownicy MOPS coraz częściej zmagają się z próbami rozwiązywania problemów życiowych ludzi starszych, coraz częściej pozostawionych samym sobie. Wzrasta liczba osób przebywających w domach pomocy społecznej. Ci, którzy pozostają w swoich gospodarstwach, coraz częściej zgłaszają się do MOPS z wnioskami o przyznanie świadczeń rzeczowych lub finansowych.

Głównym celem opracowanej przez radnych strategii jest zmniejszenie fali bezrobocia poprzez organizowanie prac interwencyjnych, realizację projektów finansowanych ze środków zewnętrznych mających na celu aktywizację zawodową ich uczestników. Do głównych celów zaliczyć też należy zapobieganie ubóstwu, alkoholizmowi, przemocy w rodzinie oraz pomoc osobom starszym. Źródła finansowania tych zadań są takie same jak w każdej gminie – środki własne, środki państwowe, środki zewnętrzne.

WALP

### Liczba osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej korzystających z pomocy MOPS

Powód	rok 2011	rok 2012	rok 2013
ubóstwo	1353	1603	1071
bezdomność	5	10	36
potrzeba ochrony macierzyństwa	430	429	390
bezrobocie	1536	1444	1457
niepełnosprawność	758	732	614
długotrwała lub ciężka choroba	805	809	760
bezzadność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych	1403	1280	1127
przemoc w rodzinie	101	85	99
alkoholizm	134	121	112
narkomania	2	1	1
trudności w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego	10	16	18
zdarzenia losowe	7	7	130
sytuacja kryzysowa	6	1	189

## Nowa oczyszczalnia

W Mokrzkach zakończono prace przy budowie nowej, biologicznej oczyszczalni ścieków. Koszt inwestycji to 130 tys. złotych, które w całości pochodziły z gminnego budżetu. Mokrzyńska nie ma kanalizacji, stąd też decyzja władz miasta o budowie biologicznej oczyszczalni ścieków. Z nowej oczyszczalni o przepływie 4,5 metra sześciennego na dobę, będzie korzystać szkoła i Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Mokrzkach. Wywóz nieczystości z biologicznej oczyszczalni

odbywać się będzie zaledwie dwa razy w roku.

Włodarz naszego miasta Grzegorz Wawryka podkreśla, iż tego rodzaju inwestycje mają także na celu ochronę środowiska i kształtują świadomość ekologiczną wśród społeczeństwa. Gmina Brzesko skanalizowana jest już w ponad 70-ciu



procentach. Przygotowywane są kolejne wnioski o dofinansowanie budowy nowych odcinków sieci.

źródło: Biuro Promocji UM w Brzesku

## Remont drogi i chodników

Pod koniec września zostanie oddane do użytku blisko 9 kilometrów drogi i prawie półtora kilometra chodników na trasie Brzesko – Jadowniki-Sterkowiec. Trasa remontowanej drogi obejmuje ulicę Starowiejską w Brzesku i dalej Staropolską oraz Małopolską w Jadownikach, aż do przejazdu kolejowego w Sterkowcu, przez Maszkienice do starej „czwórki”.

Efektom przeprowadzonego remontu jest m.in. poszerzenie drogi, położenie na niej nowego asfaltu. Wyremontowano i wybudowano kilka odcinków chodników, droga jest odwodniona i oświetlona, a przejścia dla pieszych są oznaczone światłami pulsacyjnymi.

Koszt całego przedsięwzięcia to blisko 3,8 miliona złotych. Bur-

mistrz Brzeska Grzegorz Wawryka przyznaje - Od dawna, wspólnie ze starostwem szukaliśmy sposobów na pozyskanie dofinansowania na remont tej bardzo uczęszczanej drogi. Jak tylko pojawiła się szansa na uzyskanie dotacji od wojewody, rada miejska podjęła uchwałę o przekazaniu na remont 400 tysięcy złotych. Najważniejsze, że mieszkańcy, piesi i kierowcy będą bezpieczniejsi – podkreśla wóldarz miasta.

źródło: Biuro Promocji UM w Brzesku

# Remont i modernizacja dróg gminy Brzesko

Środki z budżetu przeznaczone zostały m.in. w tym roku na remonty i modernizacje dróg naszej gminy. Wykonano nowe nakładki. Dotyczy to następujących miejsc: Jadowniki-1330m (ul. Bernackiego), Jasień- 970 m (ul. Wiśniowa, ul. Wiedeńska), Okocim- 1720 m (ul. Zagrody), Bucze (ul. Okulicka), Podleście- 1700 m (Pagórek), Mokrzyńska- 1450 m (Trakt Królewski), Szczepanów-280 m (ul. Ks. Koseckiego), Brzesko- 1000 m (Plac Targowy), Poręba Spytkowska- 1550 m (ul. Jodłowa). Wykonano również chodnik na ul. Centralnej w Wokowicach o dł. 400m. Wartość prac ponad 1,3mln zł., znacznie przekracza kwoty przeznaczone na ten cel w latach ubiegłych.

Przeprowadzono także remonty cząstkowe na drogach gminnych i wewnętrznych na kwotę ponad 350tys. zł. Po wyremontowaniu rozpoczęto także oznakowanie poziome dróg w Brzesku. W kategorii dróg wewnętrznych – dojazdowych do pól z udziałem środków Urzędu Marszałkowskiego zrealizowano odcinki: Jasień- 310m (w bok od ul. Strażackiej), Szczepanów- 160m (ul. Na Podlesie), Mokrzyńska- 160m (w bok od ul. św. Faustyny), Bucze- 260m (Skotnik), Jadowniki- 450m ul. Boczna. Dodatkowo wykonano wzmocnienia podbudowy kruszywem: Okocim (w bok od os. Zalesie), Wokowice – 60mb. („za stodołami”), Sterkowiec- 60 mb („Za Rzeką”). Łączna wartość robót wykonanych na drogach wewnętrznych w kategorii dróg dojazdowych do pól - 120 tys zł.

W najbliższym czasie wykonana zostanie nakładka na ul. Mickiewicza na powierzchni ok. 1000 m od ul. Okocimskiej w kierunku ronda oraz odwodnienie ul. Brzeskiej (po uzyskaniu pozwolenia na budowę).

W ramach porozumienia z PKP Energetyka wykonano w Jasieniu ul. Kasprowicza od DK 94 do torów kolejowych oraz przebudowano ul. Jagodową oraz Torową. Utwardzane są także place na stacji w Jasieniu oraz w Brzesku na os. Słotwina. W związku z porozumieniem z PKP w kolejnych miesiącach bieżącego roku realizowane będą także inne budowy i remonty.

Na podstawie umowy z firmą Skanska realizującej drogę wojewódzką – północny zjazd z autostrady wykonano też fragment ok. 250m ul. Stolarskiej w Mokrzyżkach.

Obecnie trwają prace nad modernizacją chodnika na ul. 19 Stycznia – szacunkowa wartość 95 tys. zł, parkingu na ul. Ogrodowa 6 – szac. wart. 90 tys. zł. W najbliższym czasie po przełożeniu gazociągu w ul. Kusocińskiego wykonane zostaną prace modernizacyjne jej części (chodnik plus nakładka asfaltowa). Rozpoczęte będą również prace modernizacyjne drogi w bok od ul. Browarnej wzdłuż bloków 2-12.



fot. M. Kotfis

Wykonanie nakładki asfaltowej - ul. Jodłowa w Porębie Spytkowskiej



Modernizacja parkingu Ogrodowa 6



fot. M. Kotfis

Odbiór obwodnicy Mokrzyż



Modernizacja chodnika na ul. 19 Stycznia

# W gminie i powiecie

## Na remont remizy

Gmina Brzesko otrzymała 14 tysięcy złotych dotacji na remont remizy OSP w Jadownikach. Dofinansowanie pochodzi z programu „Małopolskie remizy” i ma w połowie pokryć koszty planowanych prac – resztę pokryje samorząd z własnego budżetu.

## Nowa komenda

W przyszłym roku rozpocznie się budowa nowej komendy policji w Brzesku. Tak wynika z zapewnienia złożonego przez goszczącą w Brzesku Teresą Piotrowską, minister spraw wewnętrznych. Budynek powstanie w sąsiedztwie brzeskiego szpitala, a tuż obok powstanie nowa komenda Państwowej Straży Pożarnej, której budowa rozpocznie się najwcześniej w 2017 roku. Minister zapowiedziała, że znajdują się pieniądze na obie inwestycje. Komenda Główna Policji uważa tę pierwszą inwestycję za priorytetową.

## Zuchwała kradzież

W Brzesku doszło do jednej z najbardziej zuchwałych kradzieży w ostatnich kilku latach. W wyniku włamania do jednego z mieszkań skradziono markową odzież, biżuterię, drogie zegarki i kosmetyki o łącznej wartości około miliona złotych. Właściciel domu był ubezpieczony.

## Krew dla Polski

8 sierpnia zorganizowana została akcja „Zbieramy krew dla Polski”, przeprowadzona w ramach ósmej edycji kampanii sieci sklepów Intermarche i Bricomarche wraz z Polskim Czerwonym Krzyżem. Do akcji włączyło się kierownictwo brzeskiego sklepu Intermarche przy ulicy Mickiewicza, a krew można było oddać w specjalnym ambulansie Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa.

## Samorząd równych szans

18 sierpnia w Krakowie odbyła się ceremonia wręczenia nagród w ogólnopolskim konkursie Samorząd Równych Szans 2015. W konkursie wzięło udział 77 samorządów. Kapituła nagrody pod przewodnictwem Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych przyznała 9 głównych nagród i 12 wyróżnień. Jedno z wyróżnień otrzymał powiat

brzeski za projekt „Teatr i wędkarstwo inaczej” realizowany przez Środowiskowy Dom Samopomocy oraz Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Potrzebujących Pomocy Nadzieja w Brzesku.

## Parkometry

1 sierpnia w Brzesku uruchomionych zostało 6 parkometrów na płatnych miejscach postojowych obsługiwanych przez BOSiR. To pierwszy etap usprawnienia Strefy Płatnych Parkingów zaproponowanego przez dyr. BOSiR Marka Dadeja, a zaakceptowanego przez miejskich radnych. Pierwsze parkometry zostały zainstalowane przy placach Zwycięstwa, Żwirki i Wigury, Targowym, św. Jakuba, a także przy placu Kazimierza Wielkiego (za Domem Nauczyciela) oraz przy ulicy Głowackiego (naprzeciw Urzędu Miejskiego), gdzie pierwsza godzina parkowania jest bezpłatna.

## Strefa ekonomiczna

12 sierpnia w Urzędzie Miejskim w Brzesku gościły Wiesława Kornaś-Kita – prezes Krakowskiego Parku Technologicznego, Mariola Kocoń – dyrektor Wydziału Prawnego oraz Krystyna Sadowska – dyrektor Działu Promocji i Marketingu. Celem ich wizyty było zapoznanie się z prezentacją terenu inwestycyjnego w Buczu. Naszą gminę reprezentowali podczas tej prezentacji burmistrz Grzegorz Wawryka oraz Bogdan Dobranowski – naczelnik Wydziału Infrastruktury Technicznej i Komunalnej. Samorząd gminny planuje uruchomienie w Buczu specjalnej strefy ekonomicznej.

## Północny zjazd

17 sierpnia rozpoczęły się procedury związane z oddaniem do użytku północnego zjazdu z autostrady będącego równocześnie obwodnicą Mokrzysk. W pierwszym odbiorze wzięli udział burmistrz Grzegorz Wawryka, naczelnik Wydziału ITK Bogdan Dobranowski oraz przedstawiciele Zarządu Dróg Wojewódzkich (inwestora) i wykonawcy. Inwestycja kosztowała około 30 milionów złotych, niewielką część nakładów poniosła też gmina Brzesko. Nowy zjazd będzie mieć status drogi wojewódzkiej i przejmie prawie w całości ruch w kierunku Kielc i Warszawy. Otwarty zostanie w połowie września.

## Hubert w Kielcach

28 sierpnia w kieleckiej Filharmonii Świętokrzyskiej wystąpił Hubert Zapiór (baryton), któremu towarzyszyła Orkiestra Symfoniczna FŚ pod dyrekcją Jacka Rogali. Koncert poprowadziła Justyna Mroczek-Gil. Wyjazd na koncert zorganizowały brzeski oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Miejski Ośrodek Kultury.

Hubert Zapiór to student warszawskiej Akademii Muzycznej oraz PWST w Warszawie. Pochodzi z Brzeska, a przez wiele lat uczestniczył w zajęciach wokalnych prowadzonych w MOK-u przez Ewelinę Stępień. W tamtym okresie był między innymi laureatem przeglądu Talenty Małopolski oraz finalistą Ogólnopolskiego Konkursu Poezji Śpiewanej.

## Posłanka w Brzesku

Świeżo upieczona parlamentaryzka Urszula Rusecka otworzyła w Brzesku swoje biuro poselskie. Jego siedziba mieści się przy ulicy Okocimskiej, w tym samym lokalu, w którym jeszcze do niedawna urzędował Edward Czesak. Przypomnijmy, że Edward Czesak w wyniku wyboru Andrzeja Dudy na prezydenta RP zajął automatycznie jego miejsce w Parlamencie Europejskim, zwalniając przy okazji miejsce Urszuli Ruseckiej w Sejmie RP. Nowa posłanka dyżury pełni w Brzesku w każdą środę.

## Remont w szpitalu

W brzeskim szpitalu trwa drugi etap remontu Oddziału Chorób Wewnętrznych. Kilka lat wcześniej odnowiono wschodnią część szpitala, w której urządzono między innymi Pododdział Kardiologiczny i Oddział Geriatryczny. Obecny remont dofinansowany został przez PFRON.

W SP ZOZ na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym została wprowadzona procedura znieczulenia zewnątrzoponowego do porodu. Znieczulenie wykonywane jest bezpłatnie w ramach kontraktu z NFZ. Decyzje o możliwości zastosowania znieczulenia podejmuje lekarz ginekolog-położnik po konsultacji z lekarzem anestezjologiem.

**Zebrał PRUD**

# Krótko

## Minister z wizytą w brzeskim WTZ

Brzeski WTZ odwiedził 18 sierpnia Minister Pracy i Polityki Społecznej Władysław Kosiniak – Kamysz. Sporą część czasu spędzonego w Brzesku minister przeznaczył na dokładniejsze poznanie działania brzeskich WTZ i rozmowę z pracownikami oraz ich podopiecznymi. Podczas swej wizyty informował, że ministerstwo podjęło już decyzję, że na każdego z uczestników warsztaty mają dostać 100zł więcej niż dotychczas. Jest to pierwsze od siedmiu lat zwiększenie środków przekazywanych na placówki tego typu. Dyrektor WTZ Edward Pabian nie kryje zadowolenia, choć podkreśla, że to nie zaspokoi jeszcze wszystkich potrzeb.



fot. M. Kotfis



fot. M. Kotfis

## Dzień Sportu

W sobotę 22 sierpnia na osiedlu Brzezowieckie zorganizowany został Dzień Sportu. Impreza spotkała się z dużym zainteresowaniem mieszkańców osiedla i nie tylko. Rozegrane zostały zawody w pływaniu, kregłach oraz tenisie stołowym. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy medal. Nie zabrakło też nagród dla zwycięzców. Po zakończeniu zawodów odbyła się wspólna zabawa. Organizatorzy zadowoleni z przebiegu pierwszej edycji imprezy zapowiadają jej kontynuację.

## Nowe fundusze unijne

2 września w RCK-B odbyło się spotkanie informacyjne dotyczące Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014 – 2020. Spotkanie prowadził Michał Wardzała, przedstawiciel punktu informacyjnego Departamentu Funduszy Europejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego. Obecni na sali przedsiębiorcy i przedstawiciele brzeskich instytucji mogli obejrzeć prezentację multimedialną, która przybliżyła działania RPO polegające na dofinansowaniu zadań z obszaru edukacji, ochrony środowiska, gospodarki odpadami, turystyki oraz rewitalizacji obszarów miejskich i wiejskich, jak również sposoby wsparcia przedsiębiorców. Okazja do indywidualnych konsultacji z ekspertami Urzędu Marszałkowskiego będzie jeszcze w tym roku, bowiem pracownicy Departamentu Funduszy Europejskich pojawią się w Brzesku kolejny raz.



fot. M. Kotfis

# Święto Wojska Polskiego



fot. M. Kotfis

15 sierpnia to święto Wniebowzięcia NMP oraz Dzień Wojska Polskiego. Wojsko Polskie świętuje w rocznicę Bitwy Warszawskiej, w której zwyciężyliśmy z armią bolszewicką. W tym roku mija 85 rocznica tego wydarzenia.

Z tej okazji burmistrz Grzegorz Wawryka, radni miejscy i pracownicy Urzędu Miejskiego uroczystie zapalili znicze na Grobie Nieznanego Żołnierza. Na miejscu obecni byli również członkowie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, brzeskiej Jednostki Strzeleckiej 2059, stowarzyszenia „Sokół” oraz mieszkańcy miasta. Wcześniej w kościele św. Jakuba odbyła się uroczysta msza św.

red.

## Uroczystości na Słotwinie

W poniedziałek 7 września w kościele na Słotwinie odbyła się uroczysta msza upamiętniająca ofiary bombardowania pociągu w 1939 roku. Zgodnie z coroczną tradycją, po zakończeniu nabożeństwa wszyscy jego uczestnicy udali się pod pomnik pamięci, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. Po odśpiewaniu hymnu i ustawieniu pocztów sztandarowych głos zabrał wiceburmistrz Jerzy Tyrkiel. W części artystycznej wystąpiły uczennice PSP nr 2: Patrycja Serafin i Klaudia Haber oraz członkowie Grupy Teatralnej GT działającej przy Parafii Miłosierdzia Bożego w Brzesku: Weronika Wieczorek, Patrycja Wieczorek, Julia Janik i Franciszek Podłęcki. Prezentowali oni pieśni Jacka Kaczmarskiego oraz wiersze opiekującej się grupą poetki



fot. K. Wójcik

i nauczycielki Agaty Podłęckiej. Apel poległych przeprowadził dh. Adam Zydron. Kwiaty pod pomnikiem składali przedstawiciele lokalnych władz, kultury, oświaty, instytucji, spółek

i stowarzyszeń, harcerze, mundurowi, członkowie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej i brzeskiej Jednostki Strzeleckiej, a także uczniowie szkół miasta i gminy.

red.

## Kronika żałobna

4 sierpnia br. w wieku 76 lat zmarł Zbigniew Dulemba, legenda brzeskiej „Solidarności”, której struktury zakładał w 1980 roku w ówczesnej Fabryce Opakowań Blaszanych. Był aktywnym członkiem Zarządu Regionu Małopolska NSZZ Solidarność oraz delegatem na I Krajowy Zjazd Związku, który odbył się w Gdańsku. W stanie wojennym przez ponad rok ukrywał się przed funkcjonariuszami Służby Bezpieczeństwa i w ten sposób uniknął internowania. W 2008 roku został odznaczony przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Przez wiele lat był czołowym piłkarzem Okocimskiego Klubu Sportowego. Kibice „ochrztili” go pseudonimem „Mistrzu”.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 8 sierpnia w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Brzesku.



fot. arch. UM w Brzesku

# Świętej Pamięci Stanisława Ojczyka

**Ur. 29 października 1940 roku w Okocimiu.  
Zm. 25 sierpnia 2015r roku w Brzesku.**

Świętej Pamięci Stanisław Ojczyk urodził się w 29.10.1940 roku.

Od urodzenia do roku 1969 mieszkał w Okocimiu na Berskówe, a potem już tylko w Brzesku.

Edukację szkolną rozpoczął 1946 roku w Szkole Podstawowej w Okocimiu, gdzie od najmłodszych lat wyróżniał się bardzo dobrymi wynikami w nauce, pracowitością i sumiennością w obowiązkach ucznia. Następnie uczęszczał do Technikum Mechanicznego w Tarnowie, a po zdaniu matury kontynuował studia na Politechnice Krakowskiej na Wydziale Mechanicznym, który ukończył 1965 roku.

Kariere zawodową rozpoczął w Okocimskich Zakładach Piwowarskich w Brzesku w 1958 roku:

- lata 1958 -1966 jako mechanik w Dziale Głównego Mechanika,
- lata 1966 - 1967 jako z-ca kierownika Działu ds. Technicznych,
- Od 1967 – 1994 był dyrektorem Państwowego Ośrodka Maszynowego w Dębnie, a do roku 1996 dyrektorem EXBUD –DĘBNO. Kolejne dwa lata pełnił funkcję dyrektora Oddziału Dębno - EXBUD – TARNÓW. Od roku 1998 – 1999 był dyrektorem Oddziału

Dębno ABM SOLID Sp. z o.o. Tarnów, a od 1999 – do 25.08.2015r. dyrektorem Oddziału Dębno ABM SOLID S.A. Tarnów.

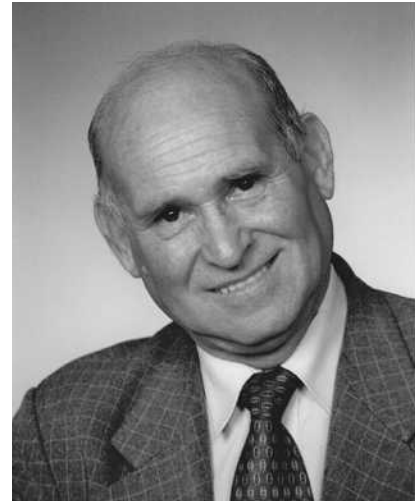
W latach 1967 – 1973 był także nauczycielem Technikum Mechaniczno -Elektrycznego w Brzesku.

Przez całe swoje życie, od świtu do późnej nocy bardzo ciężko pracował. Zawodowo przepracował ponad 58 lat.

Był niezwykle pracowity, bardzo zdyscyplinowany, lubił porządek i dobrą organizację zarówno w życiu jak i w pracy.

Codziennie poza pracą zawodową bywał w Okocimiu, gdzie z zamiłowania trudnił się dodatkowo ogrodnictwem. Od lat najmłodszych służył rodzinnej miejscowości, temu społeczeństwu i tej parafii, na tyle na ile potrafił.

Trzy czwarte swojego życia spędził w Dębnie, bo aż 48 lat, czasem kosztem życia rodzinnego. Dębno było jego drugą przypisaną rodziną. Troszczył się także o swój zakład pracy, martwił się o swoich pracowników, do samego końca walczył o byt i przetrwanie zakładu, którym kierował. Oddał niemałą część



swojego życia zakładowi w Dębnie, jego pracownikom, a także całej społeczności Gminy Dębno.

Był bardzo dobrym i życzliwym człowiekiem, wrażliwym na potrzeby innych. Wspierał wiele osób i pomagał im. Dla nas był niedoścignionym wzorem.

Był bardzo dobrym mężem, tatą, bratem dla trójki rodzeństwa i dziadkiem. Przez całe życie bardzo kochał swoją najbliższą rodzinę i troszczył się o wszystkich aż do dnia śmierci.

*Zamknęły się ukochane oczy, spoczęły spracowane ręce, przestało bić kochane serce.  
Serce, które Bogu zaufało.*

**CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI**  
*Krzysztof Ojczyk*

## Podziękowania

**Rodzinie, czcigodnym Kapłanom, Znajomym, Przyjaciołom, Sąsiadom, wszystkim osobom wedle funkcji i godności, którzy w tak bolesnej dla nas chwili dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we Mszy Św. i w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku Ś.P. STANISŁAWA OJCZYKA składam serdeczne podziękowania.**

**Dziękujemy za pamięć, wsparcie i pomoc, za modlitwę, intencje mszalne oraz złożone wieńce i kwiaty.**

**Krzysztof Ojczyk wraz z najbliższą rodziną**

## Odeszli w Sierpniu:

Maria Oleszczuk (85) - Jadowniki  
Adam Kluska (83) - Brzesko  
Stanisław Urban (70) – Jadowniki  
Stanisław Ojczyk (75) – Brzesko  
Janina Chmielarz (87) – Mokrzyńska  
Andrzej Grabowicz (54) – Brzesko

Roman Śliwa (77) – Brzesko  
Karol Piekarczyk (75) – Poręba Spytkowska  
Wiesława Kotra (55) – Jadowniki  
Władysław Grzesik (91) – Brzesko  
Emil Czernecki (56) – Jadowniki  
Maria Budzioch (67) – Brzesko  
Bolesław Hudy (82) – Jadowniki  
Maria Urbańska (92) – Mokrzyńska

Anna Szczęch (77) – Jadowniki  
Stanisław Ropek (82) – Brzesko  
Zbigniew Dulemba (76) – Brzesko  
Maria Mleczo (90) – Brzesko  
Helena Cyga (86) – Brzesko  
Maria Policht (73) – Brzesko  
Maria Sala (81) – Jadowniki

## „Byleby nie zwalniać” - 30 lat firmy Jawor

2 lipca 1985r powstała w Brzesku firma „Jawor”. Zatrudniano w niej wtedy trzy osoby. Dziś jest to 146 pracowników, wliczając 34 uczniów. Wykonują oni prace na terenie całego kraju. Inwestycji było sporo: remonty szpitali w wielu miastach Polski, budowa hal sportowych, brzeskie RCKB... Nietrudno obliczyć, że od założenia firmy minęło już 30 lat. Z tej okazji spotkałem się z właścicielem – Waławem Jaworem.

Trzydzieści lat to szmat czasu, połowa mojego życia – mówi. Zaczynaliśmy w brzeskim Domu Towarowym, później firma miała siedzibę na ul. Mickiewicza. Dopiero potem przeprowadziliśmy się na ul. Solskiego, gdzie aktualnie funkcjonujemy. Jest kilku pracowników, którzy są w firmie od początku jej istnienia. Średnia pracy w zakładzie to 20 lat. Chyba nie jest im tutaj tak źle. Przedsiębiorca ma nadzieję, że niebawem jego firma zatrudniać będzie już trzecie pokolenie pracowników. Jego żona, Małgorzata Jawor wspomina, że w organizowanych przez firmę mikołajkowych zabawach zawsze uczestniczyło wiele dzieci. -Teraz te dzieci są już dorosłe i pracują u nas, a na zabawy przychodzą ich pociechy. W firmie wyszkolonych zostało ponad 310 uczniów. Wielu po zakończeniu nauki rozpoczęło tu pracę. Waław Jawor jest zadowolony z młodych.



fot. M. Jarosz

Zaprzecza, że młodzież nie ma chęci do pracy.

Gdy pytam o to jak na przestrzeni trzydziestu lat zmieniły się w Polsce, warunki dla przedsiębiorców, słyszę, że tak źle jak jest teraz, nie było jeszcze nigdy. Kiedyś bardziej przychylnie patrzono na rodzimych inwestorów. Dziś wszystko działa inaczej. Nie ma ulg inwestycyjnych, składki są coraz wyższe. Przez to rozwija się szara strefa. Firmy zatrudniają pracowników „na czarno”, bez ubezpieczenia, składek, świadczeń. Wtedy za wykonanie zlecenia mogą wziąć mniej pieniędzy. „Jawor” nigdy w ten sposób nie funkcjonował. *Polacy to wspaniały, bardzo pracowity i solidny naród* – podkreśla przedsiębiorca – *Jednak*

*warunki w jakich muszą funkcjonować są niezwykle trudne. W branży budowlanej już dawno zmieniły się realia. Większości z nas dalej wydaje się, że pracy na budowie nieodłącznie towarzyszy np. alkohol. Teraz takie sytuacje są niedopuszczalne, ale jak od każdego stereotypu, tak i od tego trudno się odciąć.*

Państwo Jaworowie często udzielają się charytatywnie, są sponsorami brzeskich imprez, wspierają lokalny sport. Przykładem mogą być choćby „wakacje z tenisem”, w których uczestniczyło wiele dzieci z Brzeska i okolic. Jak podkreśla właściciel nie są to jednak wielkie kwoty. Jedna z zasad, którą się kieruje mówi, że pieniądze rozdawać trzeba przede wszystkim pracownikom. To o ich potrzeby należy martwić się w pierwszej kolejności, a jeżeli nadarzy się okazja i są na to środki, można również pomóc innym. *Zawsze starałem się działać tak, by nie mieć wrogów i mam nadzieję, że ich nie mam. Wszystkich staram się traktować sprawiedliwie, a jeżeli jestem proszony o pomoc, to staram się pomóc, jak mogę. Niestety nie zawsze działa to w dwie strony. Pytany o przyszłość nie snuje dalekosiężnych planów. Nie mówi o wielkich budowach czy milionowych przedsięwzięciach. Skromnie stwierdza tylko – Byleby nie zwalniać. Byle wypłaty dla pracowników zawsze były na czas. Łyżeczką a bez przerwy.*

5 września na ranczu „Pasja” obchodzono trzydziestolecie działalności firmy. Udział wzięli w niej pracownicy, klienci i przyjaciele „Jawora”.

Konrad Wójcik  
fot. kolor



# ŚWIĘTOWANIE

## Firma PROSTER istnieje już 30 lat

Firma Proster działa na rynku od 1985 roku. Od ponad 30 lat świadczy usługi w branży elektrotechniki i automatyki przemysłowej. Wykonuje zlecenia dla Klientów krajowych i zagranicznych, działających między innymi w browarnictwie, przemyśle spożywczym, energetycznym, ciepłowniczym i budownictwie. Specjalizuje się w kompleksowej realizacji inwestycji w zakresie instalacji elektrycznych, teletechnicznych oraz automatyki i sterowania.

Obecnie Firma stanowi zespół 162 wysoko wykwalifikowanych, doświadczonych pracowników. Ich kompetencje i profesjonalizm to olbrzymia siła firmy, a jakość wykonywanych robót jest ceniona przez klientów na wszystkich kontynentach świata.

5 września b.r. w Pałacu Goetza w Brzesku odbyła się uroczystość, podczas której świętowano 30-lecie Firmy Proster. Uczestnikami gali byli między innymi Przedstawiciele Władz Miasta i Gminy z Burmistrzem Grzegorzem Wawryką na czele, Przedstawiciele Cechu Rzemiosł Różnych: Kazimierz Kural, Ludwik Cyga oraz Eugeniusz Kopacz, Przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Brzyk, Przedstawiciele Duchowieństwa, Delegaci Firm polskich i zagranicznych, z którymi Proster współpracuje, Reprezentanci Instytucji Lokalnych, między innymi Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury Małgorzata Cuber oraz Pracownicy i ich Rodziny.

Przybywających do uroczego Pałacu Goetza, a było ich łącznie 325 osób przywitała, grająca żwawo, orkiestra dęta dyrygowana przez Wiesława Porwisza., a także fotografowie zachęcający Gości do uwiecznienia wizerunku na zdjęciu w tak wyjątkowym dniu.

Pierwsza oficjalna część ceremonii obchodów jubileuszu 30-lecia rozpoczęła się od powitania uczestników przez Konferansjera Tomasz Marsa. Następnie głos zabrał Prezes Firmy Proster Wiesław Pukał wraz z synem Jackiem.

„Świętujemy dziś trzydziestolecie przedsięwzięcia, które ja zapoczątkowałem, ale bez wysiłku wielu z Was to świętowanie nie miałooby w ogóle miejsca. Mam na myśli oczywiście pracowników FIRMY PROSTER, kontrahentów i rodzinę, bo zaczęło się od Firmy rodzinnej i nadal PROSTER pozostaje Firmą rodzinną. Razem jesteśmy współtwórcami sukcesu, jakim jest nasza pozycja na rynkach krajowych i zagranicznych (...) Osiągnięcia PROSTERA, naszej rodzinnej Firmy,

mierzymy obecnością na budowach wielu państw świata, od europejskich, poprzez państwa Ameryki Południowej, Afryki i Dalekiego Wschodu. Mierzmy je także opiniami o jakości realizowanych kontraktów, potwierdzonej choćby tylko stałą współpracą z szanowanymi firmami zachodnimi (...) Szczególnie chciałbym podziękować załozdze PROSTERA. (...) bez Waszej wiedzy, kompetencji, ofiarności i wyteżonej pracy sukces naszej FIRMY nie byłby możliwy. (...) Dziękuję przyjacielom i sympatykom moim i mojej Firmy. Wszystkim, którzy w ciągu tych trzydziestu lat zetknęli się z PROSTEREM, pomogli i ułatwiali naszą działalność. (...)”.

Dopełnieniem słów Prezesa wyrażających charakter, siłę oraz satysfakcję z Firmy Proster, był film o przedsiębiorstwie, przygotowany na to specjalne święto. Trzeba przyznać, że wzbudził ogromny podziw oglądających.

Jubileuszową uroczystość kontynuowano w dobrych nastrojach. Niespodzianką przygotowaną przez Zespół organizujący galę było przyznanie „statuetek filmowych”. Spośród tak licznej załogi Prostera wytypowano 12 Pracowników i wręczono im „Prostery” z odpowiednio dobranymi do osoby, żartobliwymi tytułami. Nie zabrakło tutaj wyrazów uznania, w postaci statuetki od Pracowników, dla najważniejszych Gwiazd tego wieczoru, twórców Prostera, Zofii i Wiesława Pukałów. Statuetkę wręczyli Pracownicy najdłuższej pracujący w Firmie Anna Kudła oraz Tadeusz Gałat. Była niesamowita radość oraz łzy wzruszenia. Do życzeń i gratulacji dołączyli również Goście. Część oficjalna zakończyła się występem artystów z Miejskiego Ośrodka Kultury w Brzesku. W programie artystycznym wzięli udział: Katarzyna Szlachta, Olga Rudek, Małgorzata Nawrot i Waldemar Pączek. Program przygotowała Ewelina Stępień.

Drugim etapem jubileuszu 30-lecia firmy Proster była uroczysta wykwińska kolacja, po której rozpoczęły się tańce przy świetnie grającym zespole muzycznym Pro Koncert oraz muzyce DJ-a HUGO. Bardzo istotnym wydarzeniem podczas uroczystości była przeprowadzona aukcja obrazów, autorstwa artystki Magdaleny Śledź, z których

foto. K. Pączkowski



uzyskany dochód w wysokości ponad 12 500 zł został przeznaczony dla Dorotki chorej na niezłomnego chłoniaka złośliwego – guza śródpiersia. Oprócz aukcji dla uczestników przewidzianych było wiele atrakcji, między innymi fotobudka, kasyno, pamiątkowe zdjęcia przy ścianie celebryckiej, konkursy z nagrodami. Ponadto dla koneserów smaku przygotowany był suto zaopatrzone bufet z potrawami stanowiącymi finezyjne połączenie niezapomnianego smaku z zaskakującym wyglądem Szefa Kuchni Pawła Krasa, utalentowanego młodego kucharza, zwycięzcy prestiżowego konkursu L'Art de la Cuisine Martell. Warto wspomnieć, że każdy z Gości został przez Firmę uhonorowany upominkiem.

W dobrych nastrojach, zabawa trwała do białego rana. Przybyli Goście byli pod wrażeniem niewielkiego miasta Brzesko, które może poszczycić się takim miejscem, jak Pałac Goetzów wraz z jego malowniczym Parkiem, gdzie odbyła się uroczystość. Nie spodziewali się, że będą mogli świętować w tak bajkowym, reprezentacyjnym i fachowo zarządzanym przez dyrektora obiektu, Pana Tomasza Florczyka miejscu.

Choć czas płynie nieubłaganie pozostaną z nami na długo miłe wspomnienia.

Dziękujemy za uświetnienie swoją obecnością naszej Gali Jubileuszowej. Było nam niezmiernie miło móc razem świętować.

### Zespół Jubileuszowy:

Aleksandra Pukał, Ewa Liszewska, Katarzyna Głuszek-Zurek, Karolina Wełna, Magdalena Przekłasa, Andrzej Panna, Arkadiusz Wątroba, Jan Różak  
foto. kolor

# Wakacje 2015 w Oddziale dla Dzieci

Wakacje dobiegły końca. Zakończyły się także spotkania organizowane w brzeskiej bibliotece w ramach „**Wakacji 2015 w Oddziale dla Dzieci**”. Przez dwa miesiące dzieci młodsze i starsze brały udział w różnych zajęciach: były zabawy literackie i edukacyjne w czytelni i na świeżym powietrzu, eksperymentowanie, rysowanie, wspólne tańce, oglądanie filmów, gry i zabawy z użyciem komputerów i Internetu.

We wtorki odbywały się zajęcia pod hasłem „**Dziecięce Biuro Podróży. Kierunek Afryka**”. Każde spotkanie było wyprawą do niezwykłych miejsc i stwarzało okazję do dobrej zabawy. Podczas spotkań dzieci oglądały prezentacje multimedialne przybliżające kulturę, przyrodę, ludzi i życie codzien-

ne w krajach Afryki (Kenia, Etiopia, Maroko, Ghana, Uganda), wykonywały makietę afrykańskiej wioski, nigeryjskie ozdoby, malowały także afrykańskie pejzaże. Miały też okazję spróbować potraw charakterystycznych dla odwiedzanych krajów. W środy mali czytelnicy brali udział w **Plenerowych czytaniach i eksperymentowaniu**. Jeżeli tylko dopisywała pogoda czytanie, eksperymentowanie i zabawy odbywały się przed Biblioteką. Z kolei w wakacyjne piątki w Komnacie Bajek dzieci spotykały się z **bohaterami książek i filmów dla dzieci**. Było głośne czytanie, wspólne oglądanie kreskówek oraz zabawy ruchowe i plastyczne. Trzy razy w tygodniu w Komnacie Bajek działała **Wakacyjna Akademia Filmowa**. „Biblioteczne

kino” zgromadziło fanów Scooby-Doo, filmów Disney’a i najnowszych hitów filmowych. W ramach „**Lata z komputerem**” czytelnicy mogli „surfować” po Internecie, a także korzystać z gier komputerowych.

Dzieci przebywające w czasie wakacji w mieście mogły ciekawie spędzić czas w bibliotece, nawiązać nowe przyjaźnie i zdobyć nowe umiejętności. We wszystkich wakacyjnych zajęciach uczestniczyło ponad **1000** czytelników. **Dziękujemy wszystkim Uczestnikom Wakacji w Bibliotece** i zapraszamy już za rok na Wakacje 2016.

Relacja fotograficzna z wakacyjnych spotkań jest dostępna na stronie internetowej brzeskiej biblioteki ([www.bibliotekabrzesko.pl](http://www.bibliotekabrzesko.pl)).

**PiMBP**  
**fol. kolor**

## Czytelnictwo w okresie wakacji

Raport opublikowany na początku 2015 roku prezentuje bardzo korzystne dane dla polskiego czytelnictwa. Bibliotekom udało się zatrzymać gwałtowny spadek osób czytających jaki można było zaobserwować w latach 2006-2008. Według ostatnich badań o 2,5% wzrosła liczba osób deklarujących czytanie książek<sup>1</sup>, a 41,7% osób oświadczyło, że w 2014 roku przeczytało przynajmniej jedną książkę. Zdecydowanie spadł również odsetek osób, które ostatnio przestały czytać. W 2012 roku było to aż 47%, natomiast w 2014 roku o 13% mniej<sup>2</sup>. Wszystko to dzięki podejmowanym **działaniom służącym promowaniu czytelnictwa**. Ich przejawem są chociażby fundusze, jakie wyklada się na ten cel. Tylko w minionym roku Ministerstwo Kultury wraz z Biblioteką Narodową, Instytutem Książki i Narodowym Centrum Kultury przeznaczyło na promowanie bibliotek prawie 120 mln zł<sup>3</sup>. To blisko

cztery razy więcej niż jeszcze 3 lata wcześniej.

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Brzesku również korzysta z tych funduszy. Ostatnio dzięki nim oraz środkom własnym udało się zrealizować duży zakup, dzięki któremu nasza biblioteka wzbogaciła się o blisko tysiąc książek. Ilość i różnorodność książek oraz nowy piękny lokal zachęca czytelników do odwiedzania biblioteki, w wyniku czego liczba użytkowników w porównaniu z siedzibą przy ul. Puszkina 4 wzrosła o 2666 osób. Od lat udaje się nam utrzymać tendencję wzrostową, tylko w okresie wakacji przybyło nam blisko 200 nowych czytelników. W tym czasie z usług biblioteki korzystało prawie 14 tys. osób. W lipcu i w sierpniu średnio dziennie bibliotekę odwiedziło ponad 325 osób, które korzystały przede wszystkim z wypożyczalni dla dorosłych oraz wypożyczalni dla dzieci i młodzieży. Wielu naszych użytkowników to osoby, które nie tylko wypożyczały książki, ale brały również udział w zajęciach prowadzonych w okresie wakacji w Oddziale dla Dzieci. Odwiedzający bibliotekę chętnie korzystali również z Oddziału Multimedialnego, który w swojej ofercie ma nie tylko komputery z dostępem do Internetu, gry multimedialne oraz audiobooki, ale od niedawna także nowoczesne tablety.

Nasze wyniki są zadawalające. Cieszy nas wzrost czytelnictwa, pomimo że mówimy o okresie wakacyjnym, kiedy wielu czytelników wyjeżdża, uczniowie nie wypożyczają lektur, a biblioteka jest otwarta nieco krócej niż w pozostałe miesiące roku. Mamy więc nadzieje na coraz lepsze wyniki w brzeskiej księżnicy. Aby podtrzymać ten trend Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna realizuje wiele inicjatyw, które mają zachęcić brzeszczan do korzystania z biblioteki. Warto wśród nich wymienić spotkania autorskie, wystawy artystyczne, cykliczne zajęcia dla dzieci dostosowane do wieku i zainteresowań, które cieszą się coraz większym zainteresowaniem. Najbliższe miesiące będą obfitowały w podobne wydarzenia. W planach mamy kolejną już edycję Klubu Maluszka, zajęcia z cyklu „Każdy może być artystą”, piątkowe czytania z eksperymentowaniem oraz Bajkową Akademią Filmową. Dla dorosłych również przygotowaliśmy szereg imprez kulturalnych, m.in.: spotkanie z Anną Gaudnik 15 września oraz wydarzenia związane z obchodami Miesiąca Papięskiego, w trakcie którego odbędzie się spotkanie z ojcem Leonem Knabitem oraz koncert Krakowskiego Przedmieścia.

**PiMBP**

<sup>1</sup> I. Koryś, D. Michalak, R. Chymkowski, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2014 roku*, s. 8. [online] [dostęp 3 września 2015] Dostępny w Internecie: <http://www.bn.org.pl/download/document/1428654601.pdf>

<sup>2</sup> Tamże, s. 11.

<sup>3</sup> I. Koryś, D. Michalak, R. Chymkowski, *Działania na rzecz rozwoju czytelnictwa*. [online] [dostęp 3 września 2015] <http://bn.org.pl/aktualnosci/834-dzialania-na-rzecz-promocji-czytelnictwa.html>



# Święto Chleba



foto. M. Kotfis



foto. K. Wójcik



foto. K. Wójcik



# Uroczystości na Słotwinie





**30 lat firmy Proster**



fot. Krzysztof Pączkowski



**30 lat firmy Jawor**



fot. Malwina Jarosz

# XIII Piknik Country



foto. E. Stępień



foto. K. Wójcik



# Koncert Muzyki Filmowej



# Narodowe czytanie „Lalki”



foto. arch. PiMBP



# Wakacje w Bibliotece



foto. arch. PiMBP



## Koncert w wykonaniu uczestników zajęć gitarowych prowadzonych w MOK



# Kredyt TĘCZA

NA DUŻE WYDATKI!

oprocentowanie  
zmiennie **9,69%**

(WIBOR 6M + marża Banku)

Kwota kredytu: od 1.000 zł do 255.550 zł!

Prowizja od: 3,5%,

Brak opłaty przygotowawczej!

Okres spłaty: do 96 miesięcy.

Możliwość skorzystania z ubezpieczenia spłaty kredytu na wypadek zdarzeń losowych.



Polski Bank

[www.kbsbank.com.pl](http://www.kbsbank.com.pl)

## Krakowski Bank Spółdzielczy

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania dla reprezentatywnego przykładu wynosi 15,80% przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 10.000,00 zł spłacana w 24 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych w kwocie: 460,15 zł z tym, że ostatnia rata jest ratą wyrównującą. Stopa oprocentowania kredytu – 9,69% w stosunku rocznym (oprocentowanie zmienne), całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta 11.535,48 zł, w tym: całkowita kwota kredytu – 10.000,00 zł, całkowity koszt kredytu – 1.535,48 zł, na który składają się: odsetki – 1.043,48 zł, prowizja za udzielenie kredytu – 350,00 zł, ubezpieczenie na życie Kredytobiorcy – 142,00 zł oraz opłata przygotowawcza – 0 zł. Klient posiada ROR w KBS. Stan na 06.07.2015 r. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. Kodeks Cywilny.

Filia Brzesko,  
ul. Mickiewicza 31a,  
32-800 Brzesko  
tel. 14 663 01 20,

Filia Brzesko,  
ul. Ogrodowa 6,  
32-800 Brzesko  
tel. 14 663 41 84,

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Brzesku 2 września 2015 r. otrzymała w darze od państwa Zofii i Jerzego Ozegalskich 41 tomów reprintu *Polskiego Słownika Biograficznego* oraz 16 tomów reprintu *Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. Wartość otrzymanych publikacji to kwota 6 500 zł. Przekazane tomy *Polskiego Słownika Biograficznego* oraz *Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* niewątpliwie wzbogacą zbiory brzeskiej Biblioteki, ponieważ stanowią cenne źródło informacji biograficznych, geograficznych, historycznych, gospodarczych i demograficznych, zarówno dla uczniów, studentów, ale też historyków, geografów czy lokalnych pasjonatów.

## Dar dla brzeskiej biblioteki



fol. arch. PiMBP

Reprinty słowników opatrzone etykietą z imieniem i nazwiskiem Ofiarodawców, jako wyraz naszych podziękowań

i uhonorowanie Darczyńców. Zapraszamy do korzystania z publikacji w Czytelnii Działu Dorosłych PiMBP.

**13 września zorganizowano w Brzesku uroczyste obchody z okazji 35. rocznicy powstania i działalności NSZZ „Solidarność”.**

W kościele św. Jakuba odprawiona została uroczysta msza w intencji Ojczyzny, ludzi pracy i NSZZ „Solidarność”. Po mszy, pod tablicą Solidarności delegacje powiatu, gminy i NSZZ Solidarność złożyły kwiaty. Wspólne świętowanie odbyło się w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym. Wśród zaproszonych gości byli m.in. Senator RP Maciej Klimka, Poseł na Sejm Urszula Rusecka, Radna Sejmiku Małopolskiego Józefa Szczurek-Żelazko, Radny Sejmiku Małopolskiego Adam Kwaśniak, wiceprezes Zarządu Oddziału Światowego Związku Żołnierzy AK w Bochni Teofil Wojciechowski, Przewodniczący NSZZ Solidarność Regionu Małopolskiego Wojciech Grzeszek, Zastępca Przewodniczącego NSZZ Solidarność Regionu Małopolskiego Henryk Łabędź, kierownik Oddziału nr 4 NSZZ Solidarność Regionu Małopolskiego Ludwik Korta, przedstawiciele Komisji Zakładowych NSZZ Solidarność, Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka, radni miejscy, wicestarosta powiatu Ryszard Ożóg, ksiądz Dziekan Zygmunt Bochenek. Spotkanie rozpoczęło się odśpiewaniem hymnu Solidarności,

## Obchody 35. rocznicy NSZZ „Solidarność”



fol. B. Kądziołka

a następnie przed zgromadzonymi w sali widowiskowej RCKB wystąpiła młodzież działająca przy Miejskim Ośrodku Kultury w Brzesku, prezentując okolicznościowy program artystyczny. Z okazji 35-lecia powstania NSZZ Solidarność Komisjom Zakładowym zostały wręczone dyplomy i pamiątkowe medale. Przyznane zosta-

ły także tytuły „Zasłużony dla NSZZ Solidarność Regionu Małopolskiego” oraz wręczone statuetki przedstawiające krzyże gdańskie. Dyplomy Senatu RP otrzymali członkowie Komitetu Obywatelskiego w Brzesku. Były także specjalne podziękowania za wsparcie organizacji obchodów.

BK

## MOK ZAPRASZA

**24 września (czwartek) - Początki dziejów Brzeska - Wykład prof. dr. hab. Feliksa Kiryka**, współredaktora publikacji „Brzesko. Dzieje miasta i regionu”. Sala wystawiennicza RCKB, godz. 17:00.

**1 października (czwartek) - Wieczór Indyjski** – Spotkanie tradycyjnie poprowadzi mgr Shivakumar Shekar. W programie: prezentacja „Szkoła w Indiach”, lekcja hindi i kannada oraz degustacja kuchni indyjskiej. Piwnica Brzeska, godz. 18:00.

**3 października (sobota) – występ kabaretowy Cezarego Pazury pt. „Jesteśmy wariatami ale tylko ja się leczę”.** Regionalne Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Brzesku, godz. 17:00, plac Targowy 10. Bilety w cenie 35 zł do nabycia w kasie MOK oraz na stronach: [www.biletynakabarety.pl](http://www.biletynakabarety.pl), [www.ebilet.pl](http://www.ebilet.pl), [www.kupbilecik.pl](http://www.kupbilecik.pl)

**4 października (niedziela) - koncert Sławka Wiercholskiego i legendarnej grupy NOCNA ZMIANA BLUESA.** Regionalne Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Brzesku, godz. 18:00, plac Targowy 10. Bilety w cenie 30 zł do nabycia w kasie MOK.

# Narodowe Czytanie „Lalki” w Brzesku

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Brzesku, we współpracy z panią Agatą Podłęcką, jak co roku włączyła się w akcję Narodowego Czytania, objętą honorowym patronatem Pary Prezydenckiej. 5 września, w godzinach 11.00-15.00, w budynku Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego można było powrócić do losów Izabeli Łękiej i Stanisława Wokulskiego oraz wspomnień starego subiekta. Nie zabrakło momentów zadumy, nostalgii, ale też radości, której dostarczyli studenci wynajmujący mieszkanie u baronowej Krzeszowskiej. Narodowe

Czytanie rozpoczęło się od kilku słów wstępu dyrektor PiMBP Marii Marek oraz współorganizatorki pani Agaty Podłęckiej, a w klimat epoki wprowadziła wszystkich młodzież z grupy teatralnej „STONOGA”, działającej przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Brzesku. Fragmenty „Lalki” czytali: Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka, dyrektorzy szkół i jednostek organizacyjnych Gminy Brzesko, ks. Radosław Olejarz, aktor Edward Dobrzański, pani Magdalena Nagięć - dyrektor Biblioteki Uniwersytetu Papieskiego im. Jana Pawła II w Krakowie i Beata Wieczorek

– pracownik Biblioteki Uniwersytetu Papieskiego im. Jana Pawła II w Krakowie oraz przedstawiciele lokalnego środowiska i wszyscy chętni. Historyczne stroje, scenografia oraz muzyka z serialu telewizyjnego „Lalka” przybliżyły uczestnikom klimat 19-wiecznej Warszawy. Dodatkowo w czasie akcji wszyscy chętni mieli możliwość pieczętowania własnych dzieł „Lalki” okolicznościową pieczęcią, otrzymaną przez Brzeską Bibliotekę z Kancelarii Prezydenta RP. Za udział w akcji Narodowego Czytania organizatorzy składają serdeczne podziękowania. **fot. kolor**

## XIII Piknik Country

Piknik Country obok Dni Brzeska i corocznych koncertów w ramach WOŚP jest jednym z najważniejszych muzycznych wydarzeń naszej gminy. W tym roku odbyła się jego XIII edycja.

Impreza jak zwykle miała miejsce na ranczu „Pasja”, a prócz gospodarzy jej organizatorem był Miejski Ośrodek Kultury. Tradycyjnie prócz atrakcji muzycznych na wszystkich chętnych czekały konkursy, które od lat cieszą się niesłabnącą popularnością. Brzeski piknik posiada grupę swoich sympatyków, dla których ubranie dżinsów i kowbojskiego kapelusza jest już rytuałem.

Jako pierwsza na scenie pojawiła się Katarzyna Gawenda. Zaraz po niej set akustyczny zaprezentował duet Tom & Jerry, czyli Tomasz Mika i Maks Jaroszek, działający na co dzień

w projekcie AYZ. Wielką niespodzianką były piosenki w wykonaniu samego konferansjera- Waldemara Pączka. Wyśpiewany przez niego western o gwiazdach brzeskiej polityki rozbawił uważniejszych słuchaczy. Na scenie wsparli go Krzysztof Musiał i wspomniany już Tomasz Mika. Umiejętności taneczne można było podszkolić w specjalnie przygotowanym przez instruktorkę Bogusławę Frankowicz programie, nazwanym na potrzeby imprezy Party Dance Western.

Gwiazdami tegorocznego pikniku były zespoły Drink Bar i Paweł Bączkowski z zespołem. Drink Bar to funkcjonujący już od ponad dwudziestu lat pięciosobowy zespół, którego repertuar świetnie nadaje się na imprezy tego typu. W bogatym instrumentarium znajdują się skrzypce

(Tomek Kamiński), mandolina (Rafał Pietraszyński), akordeon (Mariusz Kostrzewski) i gitara akustyczna (Sławomir Prusakowski). Liderem zespołu jest Ryszard Pietraszyński grający na 5-cio strunowym banjo.

Na oficjalnej stronie Pawła Bączkowskiego możemy przeczytać: „Paweł Bączkowski to wykonawca, który od wielu lat bawi i cieszy publiczność swoją muzyką. Wspaniale łączy style i gatunki muzyczne. Jego koncerty przyprawiają słuchaczy o niesamowity i ekscytujący muzyczny zawrót głowy”. Nie inaczej było i tym razem. Muzycy weszli we wspaniałą interakcję z publicznością, która po występie nie chciała wypuścić ich do domu. Po trzykrotnym bisowaniu mogli opuścić scenę, na której po chwili pojawił się DJ i rozpoczął trwającą do godzin porannych dyskotekę country.

**Konrad  
fot. kolor**

## Dla Krzyśka

21 sierpnia 2015 roku (piątek) w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym odbył się Koncert Muzyki Filmowej, z którego dochód w całości został przeznaczony na rehabilitację i pomoc w leczeniu Krzysztofa Broszkiewicza, który w czerwcu uległ poważnemu wypadkowi motocyklowemu. Patronat nad tym wydarzeniem objął Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 i szkolne koło Caritas oraz Parafia Miłosierdzia Bożego w Brzesku.

Inicjatywa koncertu wyszła od przyjaciół Krzyśka, którzy chcieli go wesprzeć zarówno w sposób duchowy, jak i finansowy. I udało się. W piątkowy wieczór sala widowiskowa Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego zapełniła się prawie całkowicie. A dzięki hojności naszych gości uzbieraliśmy 3115 zł. Cieszymy się, że mieszkańcy Brzeska i okolic nie pozostali obojętni na apel o pomoc.

Wśród wykonawców pojawiły się takie osoby jak: Sara Widła, Ewa Grabarz, Franciszek Podłęcki, Daria

Kukła, Magdalena Pajor, Barbara Palej, Tomasz Nowakowski, Jędrzej Rosa, Edyta Pałucka, Małgorzata Nawrot, Katarzyna Gawenda oraz Grupa Teatralna działająca przy Parafii Miłosierdzia Bożego w Brzesku pod przewodnictwem Agaty Podłęckiej. Konferansjerem koncertu był Tomasz Nowakowski. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy pomogli w tym przedsięwzięciu. Mamy nadzieję, że Koncert Muzyki Filmowej to nie ostatnia taka akcja charytatywna, bo przecież dobro raz zasiane, zawsze do nas powraca.

**Katarzyna Gawenda  
fot. kolor**

## Odkurzanie polskiego punka – rozmowa z członkami zespołu Insanity

Po raz pierwszy w Brzesku podczas tegorocznych wakacji zorganizowany został cykl koncertów pod wspólną nazwą Muzyczny Rynek. Jednym z najbardziej udanych koncertów był ten w wykonaniu czwórki pełnych entuzjazmu muzyków z grupy Insanity, dla której był to oficjalny sceniczny debiut. Właściwie to oni sprawili, że brzeski Rynek zaczął wypełniać się fanami muzyki rockowej i popu. Skład grupy tworzą Natan Mikulski (gitara, vocal), Tomasz Przybylski (gitara, vocal), Marcin Rysak „Rysiek” (bass, vocal) i Adrian Witek (perkusja). Z Tomkiem, Marcinem i Natanem spotkaliśmy się kilka dni po koncercie, który miał miejsce 8 sierpnia br.

**Zacznę stereotypowo: Od kiedy gracie?**

**Tomek:** Jeszcze rok temu tworzyliśmy inną formację. Nazywaliśmy się Flumine, a naszą wokalistką była Basia Palej. Graliśmy spokojny rock, covery takich kapel jak Happysad, czy Guns and Roses. Stwierdziliśmy jednak, że chcemy grać co innego. Kilka miesięcy temu dołączył do nas Natan i wzięliśmy na warsztat punk rocka.

**Dlaczego właśnie punk?**

**Tomek:** Bo to jest fajna muzyka. Starsi ludzie pamiętają tę muzykę i chętnie nas słuchają. Naszym rówieśnikom też się to podoba. Tak naprawdę my tę muzykę cały czas odkrywamy dla samych siebie.

**Marcin:** Początkowo próbowaliśmy heavy metal, ale nie czuliśmy się w tym dobrze.

**Na próbach pewnie czasami się kłócicie.**

**Natan:** My się na próbach przede wszystkim świetnie bawimy. Tutaj musimy wyjaśnić, że nasze próby odbywają się w Biesiadkach, w rodzinnym domu Adriana.

**Tomek:** I – co bardzo ważne – rodzicom Adriana to nie przeszkadza.

**Marcin:** Trudno powiedzieć, czy nie przeszkadza, bo oni właściwie nie wyrażają do nas żadnych uczuć. Mówią poważnie, są dla nas bardzo cierpliwi i wyrozumiali.

**Natan:** Sąsiedzi mają za to niezłe piekło, bo podczas ostatnich upałów próbowaliśmy przy otwartych oknach.

**Wasze aranżacje powstają w męskach i bólach?**

**Natan:** To zadziwiające, ale idzie nam dość łatwo. Na przykład 1944 KSU zagraliśmy właściwie od strzała. Punk jest

dość prosty do grania, chociaż to nie jest tak, że każdy może go grać. Z bogatego punkowego repertuaru wybieramy te utwory, które odpowiadają naszym osobowościom, a to jest już duże ułatwienie.

**Ale myślicie chyba o tworzeniu własnych autorskich utworów?**

**Marcin:** To oczywiste, że chcielibyśmy stworzyć coś, czego jeszcze nie było.

**Tomek:** Generalnie chcemy nasz repertuar bardziej urozmaicić i wprowadzać do niego rzeczy oryginalne.

**Natan:** Ważne jest, żeby była między nami zgoda. Dlatego to, co gramy, to efekt podejmowanych wspólnie kompromisów. Zespoły, w których nie ma zgody, szybko się rozpadają. Powtórzę więc, że dla nas próby i występy to przede wszystkim świetna zabawa.

**Tomek:** Ale jest w tym także ambicja.

**Natan:** Fajnie jest robić to, co się kocha. Jeśli chodzi o autorskie utwory, to tworzymy je wspólnie. Ktoś rzuci pomysł, kolega dołoży parę zdań i już się coś dzieje. Inwencji nam nie brakuje.

**Rozumiem, że chcielibyście robić to jak najdłużej i najlepiej, żeby z tego dało się żyć.**

**Wszyscy:** Oczywiście.

**Członkowie legendarnego Queenu dali sobie pół roku na odniesienie sukcesu. Gdyby im się nie udało, mieli oddać się zajęciom zgodnym z ich wykształceniem. Czy wy też wyznaczyliście sobie jakąś cezurę czasową?**

**Marcin (ze śmiechem):** My na szczęście jeszcze nie jesteśmy wykształceni. Ja chodzę jeszcze do Technikum Mechanicznego, za rok będę zdawał maturę.

**Tomek:** Ja też, Adrian uczy się zawodu mechanika.

**Natan:** Ja studiuje na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie.

**No właśnie, a jak z waszym przygotowaniem muzycznym?**

**Natan:** Jesteśmy muzycznymi samoukami. Ja kiedyś dość krótko uczyłem się grać na gitarze u pana Piotra Szyca, który teraz jest wykładowcą w brzeskiej Szkole Muzycznej.

**W tekstach śpiewanych przez was piosenek pojawiają się niekiedy wulgaryzmy. Czy to wypada?**

**Natan:** Mówi pan o koncercie na Muzycznym Rynku, na którym wykonywaliśmy tylko covery. Skoro ich autorzy używali takich słów, to dlaczego mamy ich unikać? Przecież byłoby to przekłamanie. Generalnie punk w Polsce rodził się na fali buntu przeciw systemowi, pewnym układom. Dla nas przypomnienie tego to frajda. Przypomnienie, w jaki sposób młodzież sprzed kilkudziesięciu, kilkunastu lat reagowała na pewne zjawiska. Chyba było to widać na koncercie. Generalnie jesteśmy pozytywnie zakręceny i chcielibyśmy, żeby nas tak odebrano.

**Tomek:** Zawsze znajdzie się ktoś, komu się nie spodoba, to co robimy, ale z nami jest jak z radiem, zawsze można zmienić kanał.

**Natan:** Niedawno zdarzyło nam się grać na imprezie, gdzie na widowni przeważały dzieci. Byliśmy na to przygotowani, dlatego wulgaryzmy zastąpiliśmy odpowiednimi „synonimami”.

**Wasz koncert na Muzycznym Rynku został wręcz owacyjnie przyjęty przez publiczność. Według mojej oceny dopiero wy sprawiliście, że plac przed sceną był w miarę licznie wypełniony ludźmi, i to w różnym wieku.**

**Natan:** Miło słyszeć, ale przyznajemy się, że zadbaliliśmy o autopromocję, bo zaprosiliśmy wielu przyjaciół, którzy nas nie zawiedli. Dlatego nie baliliśmy się „zimy”.

**Tomek:** Muzyczny Rynek to takie wydarzenie bez cenzury. Idea była taka, że co tydzień prezentowany był inny styl. Myślę, że dobrze wstrzeliliśmy się w tę konwencję. Szkoda tylko, że imprezy nie odbywały się na placu Kazimierza Wielkiego, choćby ze względu na scenę.

**Natan:** Fajnym przeżyciem było, gdy ludzie ze starszego, niż nasze, pokolenia, prosili nas o autografy i nie było w tym żadnej zgrywy z ich strony.

**Marcin:** Bo to jest fajna zabawa i gwarantujemy, że za każdym razem, gdy będziemy koncertować, będziemy się bawić zarówno my jak i słuchacze.

**Rozmawiał Waldemar Pączek**



foto: M. Kotfis

# Jubileusz na Słotwinie

Mieszkańcy Brzeska skupieni wokół Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej na Słotwinie przeżywali niedawno uroczyste zakończenie roku jubileuszowego, który trwał od 3 maja 2014 do odpustu 30 sierpnia 2015. Było to wydarzenie jednoczące wspólnotę parafialną, budujące poczucie tożsamości i odnawiające tradycję ważną dla mieszkańców Słotwiny zarówno w XIX, XX jak i w XXI wieku. Rok jubileuszowy pełen był wydarzeń artystycznych i działań organizacyjnych, motywem przewodnim stała się także popularyzacja historii słotwińskiej parafii i osób z nią związanych. Celem głównym było umocnienie kultu Matki Boskiej Częstochowskiej ze Słotwiny w obrazie czczonym od 150 lat, któremu parafianie postanowili przywrócić blask.

Zwiastunem obchodów jubileuszowych był program corocznego koncertu organowego Witolda Zalewskiego z udziałem artystki Ludmiły Staroń (sopran), podczas którego były wykonywane najpiękniejsze pieśni maryjne.

Na rok jubileuszowy złożyło się wiele rocznic: historia zaczęła się 150 lat temu, w 1864 roku, kiedy to Celestyna Wangermann (żona wysokiego urzędnika Starostwa), zawiesiła na dębie w lesie Słotwińskim obraz Matki Boskiej Częstochowskiej jako votum w podzięce uratowanie domu z pożaru. Kilka lat później obraz umieszczono w specjalnie dla niego wybudowanej i świeżo poświęconej kapliczce (1874). Rok jubileuszowy rozpoczęto 3.05.2014 przypominając te fakty, tym samym rozpoczynając cykl przybliżania parafianom wydarzeń historycznych. Roli historyka parafii podjęła się Krystyna Barbara Serwin, członek Rady Parafialnej i Akcji Katolickiej, która przygotowywała opracowania rocznic, wydarzeń, tematów, analizując źródła znane i dotąd nieznanne, przeszukując archiwa, łącząc pamiątki gromadzone przez brzeszczan w jedną spójną całość. Opracowania były regularnie odczytywane podczas nabożeństw i są również dostępne na stronie internetowej słotwińskiej parafii.

- *Badania historyczne zajmują mi każdą wolną chwilę* – przyznaje pani Serwin. - *Wśród starych mieszkańców Słotwiny kult Matki Boskiej był ogromny. Zostałam historykiem parafii w sposób naturalny, bo jestem*

*bardzo emocjonalnie związana z tym kościołem. Mój dziadek był inicjatorem budowy tej świątyni, dziadkowie mieli ławkę kolatorską, stale byliśmy w tym kościele, związani z nim organizacyjnie, braliśmy udział w różnych uroczystościach, czynnie zaangażowa-*



*ni. To po prostu ciąg dalszy. Osobiście doświadczyłam też łask Matki Boskiej Słotwińskiej, ale to prywatne sprawy.*

- *Jubileusz rozpoczęliśmy od przedstawienia dokumentów potwierdzających, że to właśnie ten obraz zawisł na drzewie w lesie jako votum i zasłynął łaskami* – mówi Krystyna Barbara Serwin. - *Jest to pismo Celestyny Wangermann do kurii biskupiej w sprawie poświęcenia kapliczki wybudowanej w pobliżu torów, na gruntach darowanych przez hrabięgo Wita Żeleńskiego, zwracającej się też z prośbą o pozwolenie na odprawianie w niej mszy. W owym czasie Słotwina była częścią parafii św. Jakuba w Brzesku, ale robotnicy kolejowi mieszkający w tym rejonie z powodu obowiązków nie mogli uczęszczać na nabożeństwa do kościoła w centrum Brzeska, nie mieli tyle czasu, stąd ta prośba. Kapliczkę wybudowano ze składek mieszkańców i wkrótce wikariusz z Brzeska przyjeżdżał tutaj aby odprawiać msze, jednak w samej kapliczce mieścił się tylko kapłan i ministrant, a ludność skupiała się wokół kapliczki. Wszystko to zostało opisane w kronice parafii św. Jakuba w Brzesku. Na mocy pozwolenia z kurii można było odprawiać msze o*

*każdej porze, przyjeżdżali księża z Brzeska, ze Szczepanowa i z innych parafii. Mieszkańcy Słotwiny utworzyli specjalny fundusz w ówczesnej kasie zapomogowo-pożyczkowej na utrzymanie tej kaplicy. Obraz zaczął słynąć łaskami, ludzie przychodzili modlić się tu gromadnie, a nawet udzielano ślubów – są dokumenty potwierdzające, że w 1906 roku ślub tutaj brał późniejszy generał adiutant Piłsudskiego, Bolesław Wieniawa Długoszewski, ze słynną śpiewaczką Stefanią Marią Kalwas, córką inżyniera nadzorującego budowę nitki kolejowej do browaru okocimskiego, rodzina Kalwasów mieszkała wtedy na Słotwinie.*

W czerwcu 2014 parafianie usłyszeli o 100-letniej rocznicy wybuchu I wojny światowej i wydarzeniach, które miały miejsce „przed Słotwińską Panią”. - *Nasi przodkowie przed wyruszeniem na front wojenny wzięli udział w mszy przed kapliczką, którą odprawił dla nich ks. Roman Mazur, proboszcz z Brzeska. Mieszkańki Słotwiny zaangażowały się w opatrywanie rannych, przywożonych transportami kolejowymi, a przewodniczącą PCK została Maria Kalwas – przypomina K.B.Serwin. W okresie międzywojennym parafia otrzymała od rodziny Goetzów także dzwonnice (1925).*

W sierpniu i wrześniu 2014 przypomniano dzieje Słotwiny podczas II wojny światowej. 5 września 1939 roku niemieckie samoloty zrzuciły bomby na pociągi z ludnością cywilną, ogrom ofiar nigdy nie został dokładnie oszacowany. Jednak samej kapliczce nic się nie stało, mimo iż pobliskie domy zostały zbombardowane. Niedługo władze niemieckie, mając na uwadze walki na froncie wschodnim, zarządziły poszerzenie torów i rozbiórkę kapliczki, jednakże mieszkańcy Słotwiny nie chcieli patrzeć na to biernie. Z inicjatywy Karola Habryły powstał komitet, który doprowadził do uzyskania zgody na przeniesienie kapliczki w inne miejsce. - *Mój dziadek był inicjatorem, ale do akcji włączyło się mnóstwo ludzi, szczególnie pracownicy kolei* – opowiada pani Serwin – *skutkiem tego powstał kościółek, który mieścił już ok. 150-200 ludzi. Niemcy dali glejt, aby można było zakupić cegłę w cegielni w Jasieniu, pozwolili także, by można było wziąć niektóre artykuły, np. worki z piaskiem, druty, przeznaczone na inne cele budowlane, jeśli były w jakiś sposób uszkodzone, pęknięte. Strasznie wszystko pękało*

– uśmiecha się - *i były już przygotowane taczki na te produkty. Ofiarność ludzka była bardzo duża, zarówno jeśli chodzi o darowizny, darmową pracę, ale też i ryzyko konsekwencji ze strony okupantów. I dzięki temu w roku 1944 nastąpiło poświęcenie pierwszego kościoła na Słotwinie, i warto zaznaczyć, że był to jedyny kościół konsekrowany w Europie pod niemiecką okupacją.*

Po wojnie wspólnota parafialna stale rosła i podjęto decyzję o rozbudowie kościołka, projekt wykonała pochodząca z Lwowa architektka Maria Dziadosz. Dobudowaną nawę (ale bardzo odbiegającą od projektu z powodu braku funduszy) oddano do użytku w 1952 roku. Kościół mógł już pomieścić 600 wiernych, a 2 lata później, w uznaniu kultu cudownego obrazu, został mianowany sanktuarium maryjnym. Te wydarzenia przypomniano w 60 rocznicę – w październiku 2014 roku. Listopad 2014 był czasem, gdy wypominano wszystkich zmarłych pracujących w słowińskim kościele księży: Franciszka Wójcickiego, Jana Więclawa, proboszczów Stanisława Pękałę, Stanisława Marka. Przybliżana została historia parafii od momentu powstania w 1959 roku i dokonania ks. Stanisława Pekały, Dzięki jego staraniom nastąpiła dalsza rozbudowa i remont kościoła, a także pozyskano marmurowy ołtarz zwieńczony rzeźbą Chrystusa Zmartwychwstałego z dawnej kaplicy pałacu Goetzów. – *Te wydarzenia i proboszcza Stanisława Pękałę wspominaliśmy w grudniu 2014 z okazji rocznicy 55-lecia powstania naszej parafii.*

W styczniu 2015 powrócono do wydarzeń artystyczno-religijnych, które miały miejsce w kościele Słotwińskim w latach 70.XX wieku: były nimi Jasełka i Misteria Męki Pańskiej. Archiwalne zdjęcia stały się tłem, na którym niektórzy z dawnych aktorów-amatorów przypomnieli swoje role, przybył również Józef Zbigniew Czernecki, aktor i reżyser teatralny, dla którego te pierwsze role (Judasza i Lucyfera) były wstępem do szwiatowej kariery. – *Ludzie byli zachwyceni, szczególnie tym, jak dokładnie pamiętają swoje role aktorzy zaangażowani w przedstawienie przed laty – podsumowuje historyk parafii.*

W lutym i marcu 2015 przypomniano dzieje parafii pod opieką kolejnych proboszczów: Józefa Giery i Stanisława Marka. Odbył się też kolejny koncert organowy Witolda Zaleskiego, tradycyjnie już dedykowany

jego ojcu Krzysztofowi Zalewskiemu. Podczas koncertu przybliżono dzieje organów w Słotwińskim kościele, jak również postaci wszystkich organistów grających w słotwińskim kościele. Kwiecień i maj poświęcone zostały tematowi wizytacji biskupich i życia duchowego parafii na przestrzeni minionych lat. Wspaniałym wydarzeniem artystycznym był Koncert Muzyki Klasycznej i Sakralnej 14 czerwca br, zorganizowany przez organistę Piotra Janiszewskiego, który do słotwińskiej parafii sprowadził wspaniałe talenty: światowej sławy muzyka – organistę prof.dr.hab. Krzysztofa Latałę, oraz solistów: Jolantę Kowalską-Pawlikowską (sopran), Helenę Poczykowską (alt), Szczepana Kosiora (tenor) i Radosława Rzepeckiego (baryton), którzy wykonali koncert złożony z klasyków europejskiej muzyki sakralnej.

W lipcu parafianie po raz kolejny uczestniczyli w pikniku parafialnym, ogłoszono także świadectwa łask otrzymanych dzięki wierze we wstawiennictwo Matki Boskiej obecnej w cudownym Słotwińskim obrazie. Cała parafia przygotowywała się do zakończenia roku jubileuszowego.

– *Przez całe lata wiele osób doświadczało łask od Matki Boskiej, ale tych świadectw nie spisano, zapomniano o nich. Świadczyły o nich tylko wota, których przybywało, była ich cała masa, różnych, nie zawsze o dużej wartości, ale przecież dla tych ludzi to były nieraz największe skarby. Jednak z powodu tych wotów obraz został dwukrotnie sprofanowany. W 1971 nastąpiło włamanie do kościoła, skradziono co cenniejsze wota, zniszczono też sukienkę Matki Boskiej, która była z materiału, wyszywana kamieniami, część tych kamieni też zerwano. Później ks. Pękała nie wieszal wot, tylko jedną tablicę z serduszkami. W nowym kościele ich nie wystawiono. W 1995 było drugie włamanie – zdewastowano obraz, zerwano sukienkę i pozłacane ramy. Z uwagi na te wszystkie wydarzenia my, parafianie, chcieliśmy powrócić do tradycji pierwszego obrazu, który ciągle był obecny w naszym kościele, ale gdzieś z boku, nie na poczesnym miejscu. „Przywróćmy Naszej Pani blask” to wezwanie do zjednoczenia się wokół kultu Matki Boskiej Słotwińskiej, do której modlili się nasi ojcowie i dziadkowie, czerpiąc siłę z Jej obecności – wyjaśnia Krysztyna Barbara Serwin. Na skutek tej inicjatywy wykonane zostało prześwietlenie rentgenowskie, aby*

ustalić pierwotny kształt obrazu, namalowanego na batyście, i dogłębna konserwacja, związana z powrotem do pierwszego wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej – Słotwińskiej. Parafianie w całorocznej akcji ofiarowali wiele cennych przedmiotów i pamiątek rodzinnych. Część z nich przetopiono na srebrną sukienkę i złotą koronę, a część pozostawiono jako wota, szczególnie gdy darczyńcy zastrzeżli, że te dary świadczą szczególnie o opiece Matki Boskiej. – *Wszyscy są bardzo zadowoleni z tego faktu, że wróciliśmy do naszej Matki Boskiej Słotwińskiej. Bardzo się zaangażowała cała społeczność parafii. Te ofiary wystarczyły na liczne działania, remonty, odlaliśmy dzwon Stanisław, którego brakowało w sygnaturce – jego imię uwiecznia naszego pierwszego proboszcza (w 2014 roku minęła 30. rocznica Jego śmierci, a w roku bieżącym przypada 100. rocznica urodzin ks. Stanisława Pękały). Prace porządkowe wykonali za darmo parafianie, nowe oświetlenie obrazu i kamery monitorujące – pewien ofiarodawca. Włączają się w rok jubileuszowy wszystkie organizacje z naszej parafii, wszystkie rodziny naszych parafian, ludzie ofiarnego serca. Przygotowujemy publikację książkową na temat naszej parafii – podsumowuje K.Barbara Serwin.*

Zwieńczeniem jubileuszu była msza odpustowa z udziałem biskupa Andrzeja Jeża, ordynariusza Diecezji Tarnowskiej, który poświęcił zarówno odrestaurowany obraz Matki Boskiej Słotwińskiej, jak i dzwon Stanisław i sztandar Akcji Katolickiej. Parafianie i goście mogli otrzymać pamiątkowe obrazki, przedstawiające podobiznę Matki Boskiej Słotwińskiej po renowacji. Modlitwę ułożył ks. Tadeusz Bukowski, który był także autorem słowa wiążącego podczas ostatniego czerwcowego koncertu. – *Wielu ludzi płakało ze wzruszenia, uczestnicząc w uroczystości w kościele i wokół niego, oglądając dokładnie wszystko na telebimie – podsumowuje proboszcz parafii na Słotwinie, ks. Kazimierz Grych. – Cieszymy się ogromnie, że nasze działania przyniosły takie dobre skutki i łaskami słynący obraz Matki Boskiej Słotwińskiej przywrócony został na swoje główne miejsce, odzyskując utracony blask za przyczyną nowej srebrnej sukienki, świadczącej o staraniach wiernych. Jednak najważniejsze jest to, jaką sukienkę utkamy Maryi swoim życiem i postępowaniem. Co Jej dajemy każdego dnia.* **Sabina Jakubowska**

# W Porębie Spytkowskiej

Poręba Spytkowska, niewielka miejscowość, w której tętni życie kulturalne. A dzieje się tak za sprawą przede wszystkim Świetlicy Wiejskiej działającej przy Miejskim Ośrodku Kultury w Brzesku.

Sztandarowym produktem Świetlicy i miejscowości Poręba Spytkowska jest Zespół Pieśni i Tańca „Porębianie”, który działa od blisko 25 lat i gromadzi ludzi w różnym wieku i o różnych profesjach. Oj, przytupy niejednego sprytnego tancerza wzniciły kurz na scenie, śpiew niejednej tancerki wciąż dźwięczy w uszach. Zespół jest zapraszany na różne uroczystości i festiwale w kraju i zagranicą. Ostatnio (tj w dniach 28-31.05.2015) ZPiT „Porębianie” uczestniczył w Festiwalu „Pokój na Bałkanach” w Dupnicy, (miasto w zachodniej Bułgarii). Festiwal ten zgromadził liczne grupy folklorystyczne, obok Bułgarii prezentowała się Rumunia, Gruzja, Macedonia, Grecja oraz jako jedyny z Polski Zespół „Porębianie”, który zachwyił sposobem tańczenia, skomplikowanym układem choreograficznym, pięknymi strojami, ale przede wszystkim zaangażowaniem i sercem włożonym w kultywowanie polskiego folkloru. Nie byłoby to możliwe bez wsparcia finansowego zarówno sponsorów jak i samorządu.

„Porębian” widać i słyhać również w kraju. Młodzież zespołu uczestniczyła w powitaniu lata na Rybiej Wyspie w Gosprzydowej, współtworząc obrzęd „Nocy Świętojańskiej” (organizatorem było Stowarzyszenie Regiony Nowych Szans „Vesna”). Zespół ciągle się rozwija i poszukuje nowych tematów do swego repertuaru. Ostatnio (tj. w dniach 14-16.08.2015r) młodzież ZPiT „Porębianie” uczestniczyła w Warsztatach tanecznych w Zakopanem, gdzie nie tylko ćwiczyła tańce narodowe ale również zwiedzała Zakopane oraz Poronin. Taneczna grupa dziecięca, zaprezentowała się podczas Dni Brzeska.

Wszystkich chętnych informujemy, że próby Zespołu odbywają się we wtór-

ki w godz. 14:00-15:00 (grupa dzieci), środy w godz. 18:00-20:30 i piątki w godz. 19:00-21:00 (grupa młodzieży). Grupa śpiewacza spotyka się w środy w godz.16.00-18.00.

Więcej aktualności na profilu Facebook: *Zespół Pieśni i Tańca „Porębianie”*

W ramach swych działań, Świetlica Wiejska zaprasza dzieci również na inne zajęcia: „cheerleaderki” - wtorek godz. 15.00-16.00, hula-hoop - wtorek godz. 16.00-16.45. We wtorki w godz. 12.00-14.00 są prowadzone zajęcia plastyczne, w technice decoupage, bibułkarstwo, cardmaking, masa solna, gips albo szkoła malowania. Zajęcia dla dzieci są urozmaicane różnymi konkursami i zabawami. Przed wakacjami podsumowano konkurs „KOCHAM CIĘ MAMO” (łącznie złożono 23 prace w różnych technikach). Wręczenie nagród odbyło się 26.05.2015r. Nagrodzono najlepszych ośmiu uczestników. Byli to: Szymon Paprota, Madzia Święch, Justyna Jędryka, Daria Mirska, Małgosia Śledź, Jasiu Klimek, Gabrysia Legutko, Joanna Klimek. Nagrody ufundowało Porębskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne.

Podczas wakacji w ramach projektu „Wakacje z pomysłem” w dniach od 20.07.2015 do 31.07.2015 prowadzone były warsztaty, dla dzieci oraz dla młodzieży, z decoupage (techniki zdobienia przedmiotów), bibułkarstwa (wykonywanie kwiatów z bibuły), cardmaking'u (wykonywanie kartek okolicznościowych) oraz gipsu. Zajęciom towarzyszyły przeróżne zabawy, konkursy (piosenki wakacyjnej, tańca, tenisa stołowego). Podsumowaniem tych działań była wycieczka do Muzeum Historycznego w Tarnowie, do Skamieniałego miasteczka i Muzeum przyrodniczego w Ciężkowicach oraz Sądeckiego „Bartnika” a także wyjazd do „Lililandu”. Dzięki wsparciu finansowemu Starostwa i Burmistrza Brzeska w projekcie Porębskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Porębie

Spytkowskiej, wzięło udział łącznie 35 dzieci.

Świetlica Wiejska w Porębie Spytkowskiej organizuje również działania i spotkania dla dorosłych. Ciekawym przedsięwzięciem jest tzw. SALONIK KULTURALNY polegający na czwartkowych spotkaniach (niczym *obiady czwartkowe* organizowane przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego) z ciekawymi ludźmi. Głównymi gośćmi tych spotkań są pracownicy instytucji (i nie tylko), których interesantami są mieszkańcy naszej miejscowości. Mogą oni w interesujący sposób przybliżyć różne tematy, a zwłaszcza te dotyczące zdrowia i profilaktyki. Rozwinięciem tych spotkań są warsztaty o ziołach oraz warsztaty rękodzielnicze. Za nami są już spotkania: z pielęgniarką środowiskową dotyczące opieki nad osobami starszymi, z pielęgniarką na temat profilaktyki nowotworowej oraz dotyczące udzielania pierwszej pomocy dzieciom, spotkanie z lekarzem rehabilitantem (na temat ćwiczeń poprawiających ogólną sprawność ruchową), KRUS-em na temat świadczeń emerytalnych, zdrowotnych.

Ważnym tematem jest rozpoznawanie ziół i praktyczne ich zastosowanie (ziola na przeziębienie, ziołowe mikstury na schorzenia reumatyczne, zioła wykorzystywane w kosmetyce).

Z tematem wykładów wiązały się warsztaty rękodzielnicze. Odbyły się już warsztaty z bibułkarstwa (koszyki kwiatów z bibuły, kwiaty polne), warsztaty wyplatania makram ze sznurka, warsztaty z decoupage (ozdabianie herbaciarek techniką *shabby chic*) a ostatnio warsztaty z filcowania na sucho (brożki).

W najbliższych miesiącach planowane są spotkania:

**Wrzesień** - I spotkanie z pracownikiem KRUS-u z Tarnowa w sprawie świadczeń chorobowych, rentowych oraz spotkanie z rodzimą poetką, gawędziarką (legendy, gawędy o naszej miejscowości).

II spotkanie - wieczór herbaciany: zastosowanie preparatów ziołowych na jesienne przypadłości oraz pokaz robienia mydełek ziołowych wraz z warsztatami z decoupage (techniką bejcowania).

**Październik** - I spotkanie z dr rehabilitacji oraz instruktorem nordic walking oraz zapoznanie uczestników z dawnymi narzędziami gospodarczymi „W dawnej izbie”. II spotkanie - warsztaty ze sznurka – wyplatanie ma-



foto. arch. Zespołu

kram oraz coś dla zdrowia czyli rozgrywki tenisa.

**Listopad** - I spotkanie z autorem kroniki o Porębie Spytkowskiej „Cisi bohaterowie Poręby Spytkowskiej”, czyli o poległych w działaniach I i II wojny światowej.

II spotkanie - warsztaty z bibułkarstwa (tradycyjne anioły i dzwoneczki z bibuły)

**Grudzień** - I spotkanie z psychologiem oraz wykład o ziołach w kosmetyce (a zwłaszcza o konserwantach w kremach).

II spotkanie - warsztaty z decoupage (bombki bożonarodzeniowe).

Szczegóły spotkań i informacje na profilu Facebook *Świetlica Wiejska w Porębie Spytkowskiej*.

W życie kulturalne Poręby Spytkowskiej angażuje się również Porębskie Towarzystwo Społeczno – Kulturalne. Jest

to organizacja pozarządowa skupiająca głównie byłych członków Zespołu oraz członkinie Koła Gospodyń Wiejskich organizująca, w miarę pozyskanych funduszy, różne działania o charakterze kulturalno-społecznym. Aktualnie w Domu Ludowym w Porębie Spytkowskiej odbywają się (w ramach projektu „Dom Rękodzieła”), nieprzerwanie od maja 2015, warsztaty z bibułkarstwa, filcowania, decoupage, wyplatania ze sznurka. Są to zajęcia otwarte zarówno dla mieszkańców Poręby Spytkowskiej jak również KGW, Stowarzyszeń, Świetlic z powiatu brzeskiego. Warsztaty są prowadzone dzięki wsparciu finansowemu Starostwa i Burmistrza Brzeska, w ramach projektu Porębskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Poręba Spytkowska.

Wszystkie wykonane prace wezmą udział w zbliżającym się V Międzygmin-

nym Przeglądzie Rękodzieła i Kuchni Regionalnej, który odbędzie się (jak co roku) w Domu Ludowym w Porębie Spytkowskiej dnia 04.10.2015r. Organizatorzy zapraszają do wzięcia udziału w tym wydarzeniu. Będzie można obejrzeć wystawę prac, pomysłów stoiska, spróbować kulinarnych specjalów.

Trzeba przyznać, że życie kulturalne małych miejscowości jednak istnieje a przy zaangażowaniu zapaleńców nawet kwitnie. Zwrócić jednak należy uwagę, że jest to wymagająca forma działalności. Z jednej strony wymaga pomysłowości i wręcz akrobatycznej zdolności pozyskania środków przez animatorów a z drugiej konieczności trafienia do odbiorcy. Zatem korzystamy chętnie z tych działań, które są dla nas przeznaczone i chętnie angażujemy się w lokalne życie kulturalne.

**Aneta Gurak**

## Warsztaty w Okocimiu

Żyjemy w czasie i w przestrzeni, które sami konstruujemy – i dotyczy to w takim samym stopniu naszego globalnego otoczenia, jak i miejsc najbardziej osobistych, w których poruszamy się na co dzień i do których jesteśmy przywiązani najbardziej. Warto pamiętać, że wiąże się to z odpowiedzialnością za nasze środowisko i rozumnym modelowaniem otoczenia, w którym żyjemy. Dlatego tak ważne, aby uświadamiać znaczenie naszych konstrukcyjnych możliwości nie tylko osobom odpowiedzialnym za kształt naszych miast, miasteczek, wsi i wiedzę o czasie, który przez nie przemknął, ale – i może przede wszystkim – dzieciom, to dzieci bowiem kreują swoje światy najgorliwiej i to dzieci będą konstruować kiedyś nasz świat.

Rozejrzyjmy się przykładowo tym okazjom do wspólnego konstruowania świata, w których biorą udział nasze dzieci. W tegoroczne wakacje w Okocimiu dzięki uprzejmości Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Okocimskiej uruchomiono dla dzieci pomieszczenia świeżo wyremontowanego Centrum Kulturalno-Społecznego, gdzie najmłodszy pod czujnym okiem naszej krajanki, Pani Karoliny Bugajskiej, mogli przemienić się w oryginalnych Konstruktorów Świata.

Nieletni Konstruktorzy Świata z Okocimia wzięli udział w dwumiesięcznym projekcie pn. „Sekrety Drewna”, w trakcie którego pracowali nad różnymi konstrukcjami: drzewem genealogicznym, plakatem

swoich pasji, codziennymi zabawkami. Materiałem wykorzystywanym w pracy było drewno – tworzywo, które dyktuje warunki naszemu życiu i dzięki któremu wnosimy niezwykle formy i kompozycje. Dzieci miały okazję porozmawiać z lokalnym leśnikiem na temat znaczenia drzew dla naszego życia, spotkały się również z współczesnymi pasjonatami drewna, zajmującymi się nietradycyjną dekoracją drewna techniką scrapbooking i decoupage – tutaj wielki ukłon w stronę prowadzącej warsztaty wymienionych technik, Ewy Płaczek, a także Andrzeja Kantka i Marcina Rechula.

Pomysłodawczynią dwumiesięcznej akcji pn. „Sekrety Drewna” jest wspomniana w tekście Karolina Bugajska, lokalna animatorka, miłośniczka natury i dyskretna artystka, której głównym narzędziem pracy jest właśnie drewno. Dzięki wiedzy i umiejętnościom Pani Karoliny dzieci stworzyły czarujące drzewa genealogiczne swoich najbliższych, przenosząc wizerunki swoich bliskich z papieru na drewniane krążki za pomocą specjalnych preparatów do

transferu. Najmłodszy mieszkańcy Okocimia nie tylko konstruowali niezwykle drewniane instalacje, ale budowali również osobliwe świadectwo o własnych rodzinach.

Zwieńczeniem projektu był wernisaż prac dzieci, podczas którego najmłodszy – z inicjatywy Pani Karoliny – otrzymali prezenty: własnoręcznie wykonane przez lokalnego stolarza, Andrzeja Kantka, taborety – symbol budowania wspólnoty wokół stołu, do którego zaproszono wszystkich gości na przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich wiktuały.

Podczas wernisażu gościnnie wystąpił Okocimski Zespół Ludowy.

Projekt „Sekrety Drewna” dobiegł końca, ale to dopiero początek wspólnej podróży Konstruktorów Świata przez Ziemię Okocimską, trzymajmy kciuki, by pod banderą Pani Karoliny Bugajskiej jeszcze nieraz nas zaskoczyli i wrzucyli.

Projekt „Sekrety Drewna” zrealizowany został w ramach programu „DIY. Tryb warunkowy”, organizowanego przez Małopolski Instytut Kultury w Krakowie i dofinansowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

**Karolina Bugajska**



fot. K. Bugajska

**Andrzej Starowicz - tancerz, instruktor, choreograf, producent, uczyłeś się tańca u najlepszych choreografów w Polsce i za granicą, wziąłeś udział w pierwszej edycji tanecznego show „You Can Dance – Po prostu tańcz”, wielokrotnie współpracowałeś z telewizją, pracowałeś jako choreograf Gosi Andrzejewicz, zespołu Ich Troje, jesteś laureatem wszystkich programów tanecznych – wyszkoliłeś zwycięzców wielu edycji You Can Dance, brałeś też wiele razy udział w warsztatach w Los Angeles, Tokyo, Paryżu... można by tak wymieniać jeszcze długo, ale powiedz mi jedno: W jaki sposób chłopakowi, z Myślenic udało się tyle osiągnąć?**

Miałem dużo szczęścia. To zawsze jest potrzebne. Lojalnych ludzi dookoła, którzy zawsze mnie wspierali. A przede wszystkim – bardzo ciężko na to pracowałem. Przez pierwsze lata praktycznie bez dni wolnych niemal przez cały rok. Zamiast urlopu latałem do Stanów się szkolić, po nocach tworzyłem choreografie, a zajęcia prowadziłem 7 dni w tygodniu.

**Z którego ze swoich osiągnięć jesteś najbardziej dumny?**

Nie umiem wybrać jednego, myślę raczej o tym co jeszcze mam nadzieję osiągnąć w przyszłości. Na pewno niedawno spełniłem swoje marzenie, ponieważ zostałem zaproszony do współpracy przy tworzeniu półfinałowej choreografii do programu You Can Dance przez samego mistrza, światowej sławy instruktora i choreografa z Los Angeles Blake McGrath.

**To bardzo ciekawe, gratulujemy - czy skończył Pan jakieś specjalne szkoły, jak to wszystko się zaczęło?**

To była bardzo długa droga, najpierw ukończyłem Technikum o specjalności telekomunikacja i informatyka, później studia Geologia, Geofizyka - natomiast gdzieś po drodze odkryłem, że moją pasją jest taniec i ukończyłem studia u pana Galińskiego – a później szereg szkoleń na całym Świecie.

**Z kim Pan współpracował w trakcie programu (gwiazda z LA) i na czym polegała ta współpraca?**

W trakcie program pomagałem w tworzeniu choreografii panu Blake McGrath, jest to tancerz Beyonce, Janet Jackson, czy Madonny. Na swoim koncie ma bardzo wiele sukcesów – a do współpracy zaprosił właśnie mnie.

Tworzyliśmy choreografię do otwarcia programu z całą czwórką uczestników oraz choreografię duetową z Mateuszem Sobocko oraz Natalią Gap. Współpraca polegała na tym, że najpierw przed próbą z uczestnikami You Can Dance – ja, moja asystentka Kasia Nowakowska oraz Blake spotkaliśmy się na sali i przygotowaliśmy obydwie choreografie, następnie przez cały tydzień uczyliśmy ich – tak by osiągnąć jak najlepszy efekt. I udało się, duet, który tańczył naszą chore-

ografię dostał się do ścisłego finału, a to oznacza, że pomogliśmy albo Natalii albo Mateuszowi spełnić marzenie o zwycięstwie – z czego jestem bardzo dumny i szczęśliwy.

**Jak się pracowało z uczestnikami programu?**

Były lepsze i gorsze chwile, na pewno ogromnym zaskoczeniem dla nas wszystkich był moment, w którym jedna z moich faworytek – Agata doznała kontuzji. To zmieniło całkowicie naszą pracę i w ciągu dwóch dni mieliśmy podwójne zadanie – nauczyć nową uczestniczkę całej choreografii oraz zmienić kluczowe momenty, które potrafiła wykonać tylko już nieobecna Agata.

Jednak uważam, że są to bardzo zdolni tancerze z potencjałem – I powiem szczerze, że w BRZESKU również takich mamy!

**O – to ciekawe – możesz rozwinąć myśl?**

Otóż, na co dzień prowadzę swoje studio tańca, które ma swoje siedziby w całej południowej Polsce z główną w samym sercu Krakowa. OD września wprowadzamy również nasze lekcje w Miejskim Ośrodku w Brzesku! Zajęcia odbywają się regularnie, a wszelkie szczegóły oraz zapisać możecie się na [jdcdance.pl](http://jdcdance.pl)

Kilka lat temu prowadziłem już zajęcia w Brzesku i muszę przyznać wyszkoliłem wiele diamentów, między innymi laureata YOU CAN DANCE.

**ZAPRASZAM WSZYSTKICH SERDECZNIE NA ZAJĘCIA DO BRZESKA – kontakt: 609 170 406**

**Dziękujemy za rozmowę  
Redakcja BIM**

## O NAS.

JDC jako jedyna szkoła tańca prowadzi zajęcia programowe. Na zakończenie trwającego roku cyklu zajęciowego każdy uczestnik otrzyma certyfikat poświadczający zakończenie kursu na danym poziomie. Nasi uczniowie to zwycięzcy You Can Dance, laureaci Mam Talent oraz Got to dance.  
[www.jdcdance.pl](http://www.jdcdance.pl)  
[www.youtube.com/jdcdance](http://www.youtube.com/jdcdance)

**ZAPISY NA ZAJĘCIA W BRZESKU**

**TEL. 609 170 406**

**MIEJSKI OŚRODEK KULTURY**

**Wspomnienie Marcina Topolskiego, członka brzeskiego klubu biegacza „Victoria” z ekstremalnego Biegu Granią Tatr, prowadzącego przez jedną z najcięższych i najbardziej wymagających górskich tras biegowych w Polsce.**

Bieg granią Tatr – bieg w równym stopniu piękny z zachwycającymi widokami, co trudny z bardzo wymagającą technicznie trasą i potężnym przewyższeniem na relatywnie krótkim odcinku. Mając już niejaki doświadczenie w biegach ultra we wszystkich górach tego kraju, mogę powiedzieć, że bieg granią Tatr to jednak zupełnie inny kaliber.

Cała zabawa zaczęła się o 4.00 u wylotu Doliny Chochołowskiej. Przez dolinę i przez Tatry Zachodnie przeleciałem jeszcze na dużym komforcie, choć zbieg z Siwej Przełęczy na Przełęcz Iwanicką i dalej do Doliny Kościeliskiej był dla mnie drogą przez mękę – stromo, niebezpiecznie, nieregularne kamienie. Masakra. Chwila przy schronisku Ornak gdzie był punkt żywieniowy i jazda dalej. Podejście pod Czerwone Wierchy już przyprawiało o ból głowy. Ponad granicą drzew słońce dogrzewało już, że proszę siadać. Po wejściu na Ciemniaka było już odrobinę lepiej – do samego Kasprowego Wierchu nie schodziliśmy już tak nisko w doliny



fot. arch. prywatne

# Bieg Granią Tatr



więc i zbiegi i podbiegi nie były takie długie. Zbieg na Halę Gąsienicową – kolejna ściana płaczu, tym bardziej że nogi mam już uklepane.

Jakoś dotarłem do Murowańca – gdzie był drugi punkt żywieniowy – w jednym kawałku. Pod schroniskiem turystów cały tłum. Wiwatują, kibicują, biją brawo. Naprawdę piękne zachowanie które bardzo pomaga. Tu zatrzymuję się troszkę dłużej. Jem i piję do pełna bo to ostatnia okazja, a przede mną jeszcze ok. 30 km drogi. Stąd zaczyna się podejście na najwyższy położony punkt biegu – Przełęcz Krzyżne. Pogoda robi się coraz bardziej chimeryczna, niebo zachmurzone, zaczyna mocno grzmieć. Powoli posuwam się do przodu, coraz wyżej i wyżej. Ostatnie podejście pod Krzyżne to prawie pionowa ściana. Trzeba pomagać sobie rękami. Do tego zaczyna lać i robi się zimno. Ale powoli pnę się do góry. Wreszcie docieram na przełęcz. Widok z Krzyżnego – bezcenny! O zbiegu z przełęczy można z góry zapomnieć – na sucho byłoby bardzo trudno, a co dopiero jak połało deszczem. Schodzę ostrożnie, żeby w tym wszystkim jeszcze nie połamać sobie gnatów. Jak za dotknięciem różdżki nim zszedłem do Doliny Pięciu Stawów, pogoda znów się poprawiła i wyszło słońce. Mijam Schronisko w Dolinie Pięciu Stawów i zaczynam zbiegać Doliną Roztoki do drogi nad Morskie Oko. Zbieg ciągnie się niemiłosiernie, końca nie widać. Jestem już naprawdę zmęczony.

Wreszcie docieram do Wodogrzmotów Mickiewicza, gdzie jest ostatni punkt kontrolny i gdzie można uzupełnić popitkę. Stąd jeszcze ok. 15 km do mety. Na zdrowych nogach to żaden problem, ale w tym momencie wydaje się, że meta jest na księżycu. Ruszam powoli dalej. Ten odcinek trasy jest teoretycznie dość łatwy ale to tylko teoria. Szlak przez las pnie się znów bez przerwy pod górę. Za chwilę zbieg wąską ścieżyną i znów do górki. Powoli mijam Polanę Waksmundzką, potem po drodze trwającej całą wieczność Polanę Kopieniec i wreszcie Przełęcz Nosalową którą znam z innych zawodów. Stąd jest już naprawdę niedaleko więc zbieram ostatnie siły. Zbieg do Kuźnic i jestem już na drodze asfaltowej do mety. Jeszcze kilometr. Już mi się morda cieszy, choć nogi mam już drewniane. Jest ostatni zakręt, wrzask kibiców, ostatnia prosta i META!!!! Boże udało się. Dostaję medal. W jednej chwili wszystko przestaje mnie boleć. Siadam z ulgą cały szczęśliwy i nareszcie mogę się napić piwa zwycięstwa.

To był cholernie trudny i ciężki dzień. Ostatecznie zająłem 30 miejsce, po 12 h i 16 min. nieustannej walki. Ale to ma już mniejsze znaczenie. Skończyłem cały i zdrowy, w jednym kawałku, bez upadków, kontuzji, poślądzenia czy innych tego typu atrakcji. I to jest dla mnie najważniejsze. Z 350 osób które tego dnia wyruszyły na trasę w limicie bieg ukończyło 241 osób. **Marcin Topolski**

# Z Kwartetem czy w duecie? - Riposta

W lipcowo-sierpniowym wydaniu BIM ukazało się sprostowanie dotyczące mojego tekstu popełnionego w czerwcowym numerze BIM, a zatytułowanego „Z Kwartetem czy w duecie? Autor tego sprostowania, Piotr Kania, zarzuca mi, iż zawarłem w tym materiale nieprawdziwe informacje „objawiając brak elementarnej wiedzy na temat istoty i funkcjonowania Lokalnych Grup Działania”. Wyjaśniam więc, że tekst ów nie był poświęcony istocie i funkcjonowaniu LGD, ale przedstawiał jedynie stanowisko przedstawicieli władz gminy Brzesko dotyczące członkostwa w konkretnej jednej z takich grup. Ponieważ Pan Piotr Kania wytknął mi sześć „ewidentnych błędów” przedstawiając je w poszczególnych punktach, pozwolę sobie odnieść się do owych punktów.

W 1. punkcie autor sprostowania pisze: „...nie może – jak sądzi PRUD i jego rozmówcy – dochodzić do sytuacji, by przyznane środki były dzielone w jakikolwiek inny sposób niż poprzez wybór projektów zgłaszanych przez wnioskodawców”. Panie Piotrze, w akapicie poświęconym podziałowi środków dokonywanym przez „Kwartet na Przedgórze” PRUD nic nie sądzi, a jedynie przytacza wypowiedzi swoich rozmówców – Krzysztofa Ojczyka i Jarosława Sorysa. Po części mogę zgodzić się z Panem, że „ustalenie jakichkolwiek podziałów tych środków przez przedstawicieli samorządów – czy to na podstawie liczby mieszkańców w poszczególnych gminach, czy też wysokości uiszczanych stawek – jest niedopuszczalne”. Nie może Pan jednak odmówić cytowanemu przeze mnie brzeskim samorządowcom prawa do wyrażania wątpliwości, czy aby na pewno taki podział – w ich mniemaniu – jest sprawiedliwy. Według mnie, ich rozumowanie jest logiczne – skoro gmina wkłada najwięcej, to ma prawo spodziewać się proporcjonalnych do wkładów korzyści. Stąd – jak przypuszczam – wzięła się ich chęć poszukiwania innych rozwiązań. Tym bardziej, że – jak napisałem - „od liczby mieszkańców należących do obszaru działania danej Lokalnej Grupy Działania zależy wysokość puli przyznanego centralnie dotacji do podziału na realizowane przedsięwzięcia”, czego Pan nie kwestionuje. Reasumując – ja nie napisałem, że gminy Brzesko i Dębno

powinny najwięcej dotacji dostawać. Stwierdziłem jedynie: „**wydawać by się mogło**, że (...) powinny (...), tymczasem tak nie jest”. Dlaczego tak nie jest, Pan w swoim sprostowaniu wyjaśnił, co powinno Czytelników zadowolić, bo teraz mają pełną wiedzę na temat systemu dofinansowywania projektów.

W 2. punkcie przytacza Pan Kania dane liczbowe dotyczące wysokości dofinansowania na projekty, dzieląc je na poszczególne gminy. Dane te różnią się od tych, które podałem ja, ale proporcje są niemal identyczne. W moim tekście gminy Dębno i Brzesko łącznie otrzymały blisko 1,4 mln zł, a gminy Borzęcin i Radłów – prawie 4 mln zł. W Pana sprostowaniu odpowiednio – 6,6 mln oraz 8,8 mln. Pan Kania pisze również, że „trudno odnieść się do danych przekazanych w tekście przez jego Autora, bo nie znamy ani źródła, ani okresu, jakiego dotyczyła realizacja projektów”. Przecież napisałem wyraźnie, że dane te można zaczerpnąć „z lektury specjalnego wydawnictwa opisującego dokonania LGD Kwartet na Przedgórze”. Mam tu na myśli wydane w 2014 roku „DOBRE PRAKTYKI Kwartetu na Przedgórze”. Wydaje mi się więc, że dość precyzyjnie wskazałem źródło, chyba, że wydawnictw dotyczących „Kwartetu...” jest więcej, o czym nie wiem. Zamykając punkt trzeci cytuję jeszcze Pana Kanię piszącego, że „znaczącą część wpłacanych przez Brzesko składek członkowskich (...) gmina odzyskiwała w postaci dofinansowania własnych przedsięwzięć, takich jak np. Dni Brzeska” pozostawiając tę wypowiedź bez komentarza, bo tekst sam świetnie się „broni”.

Co do punktu trzeciego, który Pan Kania zaczyna od słów: „zastanawiające jest czemu służy tekst...” przypomnę, co napisałem nieco wyżej, że przedstawiłem w nim od początku do końca stanowisko kilku przedstawicieli brzeskiego samorządu.

Czas na rozpatrzenie punktu czwartego. Chodzi w nim o moje dywagacje na temat dofinansowania przez „Kwartet...” dwóch książek, których – jak napisałem - „współautorem jest Marek Latasiewicz, kierownik Biura Stowarzyszenia Kwartet na Przedgórze”. Postawiłem tam tezę: „można zastanawiać się, na ile etyczne jest przyznawanie dotacji” na wydanie

tych książek, w związku z osobą tegoż kierownika. Pan Piotr Kania wyjaśnił: „Jedną z nich (książek – przyp. PRUD) została zrealizowana w 2011 roku, a drugą wybrano do przyznania pomocy w kwietniu 2012 roku, a więc zanim został on pracownikiem Stowarzyszenia. Niedopuszczalne są więc insynuacje, sugerujące jakoby istniał związek między zatrudnieniem pracownika Stowarzyszenia, a przyznaną refundacją na projekty, w realizacji których uczestniczył”. Faktycznie, nie wiedziałem, że pan Latasiewicz nie był jeszcze wówczas kierownikiem biura, w związku z czym za insynuację zainteresowanego przepraszam.

Ustosunkuję się jeszcze do ostatniego zdania 4. punktu, brzmiącego tak: „Odwoływanie się przy tej okazji do etyki przez PRUD, który nie ma odwagi podpisać artykułu imieniem i nazwiskiem, jest co najmniej nie na miejscu”. Cóż? Moje odwoływanie się do etyki polegało na zadaniu pytania zaczynającego się od słów: „można się zastanawiać, na ile etyczne...” itd. Nie stwierdziłem więc ponad wszelką wątpliwość, że coś jest nieetyczne, a jedynie się nad tym zastanawiałem. Teraz już się nie zastanawiam, bo po lekturze sprostowania wiem to na pewno – etyczne było. Podpisywanie się jako PRUD wynika nie – jak to sugeruje pan Piotr Kania – z braku odwagi, a jedynie z paragrafu 15. Prawa prasowego mówiącego, że „autorowi materiału prasowego przysługuje prawo zachowania w tajemnicy swego nazwiska”. Mam prawo, więc z niego korzystam – ot i wszystko. Zresztą najlepiej panu prezesowi wyjaśnić to może pan kierownik, który – z racji zawodowego doświadczenia – prawo prasowe powinien mieć w jednym palcu.

Odnosnie punktu 5. sprostowania mogę jedynie powtórzyć – w całym tekście od samego jego początku prezentuję stanowisko brzeskich samorządowców. Nie mnie osądzać, czy jakieś spotkania i rozmowy miały miejsce. Z brzeskiego magistratu otrzymałem informację, że były. Pan Kania w swoim sprostowaniu twierdzi, że nie mogły mieć miejsca. W ten sposób Czytelnik otrzymał dwie informacje na ten sam temat.

W 6. punkcie swojego sprostowania prezes Kania stwierdził: „nieprawdą jest, że wystąpienie z „Kwartetu”

*Brzeska spowodowałoby rozwiązanie LGD funkcjonującego w obecnym kształcie”. Otóż nieprawdą jest, że ja tak napisałem. Gdyby pan prezes przeczytał tekst ze zrozumieniem, zapewne dostrzegłby, iż takie rozwiązanie mogłoby nastąpić, gdyby z „Kwartetu” wystąpiły gminy Brzesko i Dębno, bo taka możliwość kilka miesięcy temu była rozważana. W analizowanym tutaj tekście wspominałem o tym dwa razy – w trzecim akapicie i w trzech ostatnich.*

Na koniec, aby przestać być wreszcie podejrzanym o brak odwagi, zachowam się jak postać kreowana przez Daniela Olbrychskiego, która obnażywszy tors i ukazując dwie sine ryby wychrypiała „*Jam jest Azja, kość z kości Tuhaj-bejowej*”. Szanowny prezesie, panie kierowniku, drodzy Czytelnicy – autor podpisujący się PRUD to **Waldemar Pączek**

## Cholera 1831. Postscriptum.

W nawiązaniu do artykułu *Cholera. Lipiec – sierpień 1831*, opublikowanego w poprzednim numerze BIM, chciałabym dodać parę słów o nowym nagrobku, poświęconemu *Pamięci mieszkańców Brzeska zmarłych w czasie epidemii w roku 1866, których prochy przeniesiono z leśnego cmentarza cholerycznego na Grądach w związku z budową autostrady w roku 2010*, który usytuowany jest w północnej części cmentarza Komunalnego w Brzesku. Spoczywają tam szczątki około 150 osób, które zmarły w wyniku epidemii w latach 1831, 1849, 1855, 1866. Dzięki uprzejmości uważnych Czytelników BIM, dowiedziałam się, że pomnik nagrobny wykonał bezinteresownie brzeski kamieniarz Piotr Śledź,

a napis zaprojektował historyk ziemi brzeskiej, Jerzy Wyczesany. Przy współpracy z konserwatorem dzieł sztuki, rzeźbiarzem i absolwentem ASP Wojciechem Siekiem, Piotr Śledź dokonał także prac kamieniarskich przy zabytkowych nagrobkach na cmentarzu Parafialnym w Brzesku: pomniki Franciszka Rybickiego, Helenki Rotter, nagrobki Erazma oraz Justyna Jasiewiczów i pomnik kpt. Stanisława Klimka. Dzięki pasji i pracy społecznej osób zaangażowanych w działalność Komitetu Odnowy i Troski o Cmentarz Parafialny w Brzesku, miejsca pamięci mają szansę przetrwać dla kolejnych pokoleń, opowiadając o dziejach naszego miasta i jego mieszkańców.

**Sabina Jakubowska**

## Renowacja zabytkowej figurki



Zabytkowa figurka stojąca w Jadownikach została odrestaurowana. O jej renowację zabiegał radny Jerzy Gawiak, otrzymując pomoc od burmistrza, który przekazał środki na ten cel. Wykonaniem prac remontowych zajął się mieszkający w Jadownikach rzeźbiarz i konserwator zabytków Wojciech Siek. Figurka została ufundowana w roku 1869 przez państwa Martynów.

## Powstanie muzeum

Po wieloletnich staraniach w Brzesku powstanie muzeum. Zabiegali o to już na początku lat 90. XX w. Jan Gwizdała i Jerzy Wyczesany, a ostatnio radny miejski, Adam Kwaśniak.

To ważne w historii miasta przedsięwzięcie, jakim jest utworzenie muzeum, zainicjował burmistrz miasta Grzegorz Wawryka, który wskazał obiekt na lokalizację oraz zabezpieczył środki na remont. Należy przypomnieć, że w latach 1915 – 1939 funkcjonowało w naszym mieście Muzeum Wojenne i Szkolne. Założył je ówczesny dyr. tutejszego gimnazjum Kazimierz Missona. Niestety muzealne eksponaty zostały rozkradzione bądź zniszczone przez Niemców w czasie II wojny światowej. W stadium organizacji brzeskie muzeum będzie podlegać Miejskiemu Ośrodkowi Kultury. Placówka ta znajdzie miejsce w pomieszczeniach pierwszego piętra kamienicy położonej w rogu Rynku i ul. Kościuszki

(zachodnia pierzeja). Niegdyś kamienica ta należała do żydowskiej rodziny Klapholzów. Znajdowały się w niej także: spółdzielnia „Miarka”, atelier fotograficzne Marii Srokowej, zakład fryzjerski Hetwika, a ostatnio bank.

Władze Brzeska i organizatorzy muzeum mają nadzieję, że dzięki pomocy mieszkańców miasta oraz brzeszczan rozsianych po Polsce i świecie uda się zgromadzić i ocalić dla przyszłych pokoleń wiele pamiątek i artefaktów związanych z miastem i jego mieszkańcami, także Żydami.

Instytucja będzie gromadzić, opracowywać naukowo i udostępniać wszelkie obiekty związane z Brzeskiem i okolicą, w tym archiwalia, mapy, fotografie, pocztówki, książki, obrazy, rzeźby, rzemiosło artystyczne, meble, militaria, numizmaty, eksponaty związane z browarnictwem i rodziną Getzów, ludowe rzemiosło i sztukę.

**red.**

## KONKURS - „Nie pozwól odlecieć swojemu szczęściu!”

**Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Brzesku wraz ze Starostwem Powiatowym w Brzesku** serdecznie zapraszają mieszkańców Powiatu do wzięcia udziału w konkursie fotograficznym ph: „Nie pozwól odlecieć swojemu szczęściu”. Przedmiotem konkursu jest wykonanie zdjęcia. Tematyka zdjęć powinna nawiązywać do przedstawienia negatywnych skutków uzależnienia człowieka od substancji psychoaktywnych; z punktu widzenia medycyny, prawa, społeczeństwa, rodziny czy też względów ekonomicznych. Konkurs potrwa **do 30 października 2015 r.** Regulamin konkursu i potrzebne załączniki do pobrania na stronie internetowej [www.pssebrzesko.wsse.krakow.pl](http://www.pssebrzesko.wsse.krakow.pl). Dodatkowe informacje można otrzymać pod numerem tel: 14 6630743 wew. 109. Serdecznie zapraszamy.

# Znakomity debiut Wojciecha Wojdaka

**Znakomicie spisał się Wojciech Wojdak na pierwszych w swojej karierze Mistrzostwach Świata seniorów w pływaniu, które odbyły się w pierwszej dekadzie sierpnia w Kazaniu. Wychowanek BOSiR Brzesko, a aktualnie reprezentant Unii Oświęcim, dotarł do dwóch finałów – na dystansach 400 i 800 metrów kraulem – zajmując w nich dwukrotnie szóste miejsce.**

2 sierpnia na dystansie 400 metrów stylem dowolnym dotarł do finału A, w którym zajął wysokie szóste miejsce z czasem 3:46,81. Wcześniejsze eliminacje zakończył na piątej pozycji, osiągając rezultatem 3:46,67 nowy rekord życiowy, poprawiając poprzedni o ponad 2,5 sekundy. Wynik Wojtka jest o tyle zaskakujący, że przed Mistrzostwami Świata legitymował się w tym roku dopiero 28. czasem w gronie 58 kraulistów, którzy przystąpili do rywalizacji. Z reporterskiego obowiązku informujemy, że zwycięzca został Yang Sun (Chiny), który wyprzedził Brytyjczyka Jamesa Guy'a i Kanadyjczyka Ryana Cochrane.

Dwa dni później Wojciech Wojdak ponownie sprawił w zachwyty kibiców światowego pływania, kiedy to pewnie awansował do finału na dystansie dwukrotnie dłuższym. W eliminacjach osiągnął siódmy rezultat (wystartowało 41 pływaków). Klasyfikowany przed eliminacjami na 15. miejscu Wojtek popłynął rewelacyjnie, poprawiając o ponad 4 sekundy swój dotychczasowy rekord życiowy – w Kazaniu uzyskał czas 7:48,95.

Jeszcze lepiej spisał się w finale 800 metrów, w którym zajął szóste miejsce. Wojtek uzyskała fantastyczny czas 7:45,90, poprawiając w ten sposób swoje życiowe osiągnięcie sprzed Mistrzostw Świata aż o 7 sekund, co świetnie rokuje przed przyszłorocznymi Igrzyskami Olimpijskimi w Rio de Janeiro. Przy okazji

ustanowił nowy rekord Polski należący do Przemysława Stańczyka, a poprawił go o prawie dwie sekundy.

- *Takiego pływaka nam potrzeba* – pisał z zachwyty komentator stacji telewizyjnej Eurosport, kiedy Wojtek z niedowierzaniem spoglądał na telebim prezentujący oficjalne wyniki finału. Już dawno w kadrze Polski nie było pływaka, który na zawodach tej rangi demonstrował taką progresję wyników.

Wychowanek BOSiR Brzesko rozpoczął finałowy wyścig wielce obiecująco. Po pierwszym nawrocie zajmował trzecie miejsce i utrzymywał tę pozycję do 750. metra. Na ostatniej długości basenu nieco opadł z sił, ale i tak zachował ich na tyle dużo, by osiągnąć „życiówkę” marzeń.

Start w eliminacjach na dystansie 1500 metrów zakończył Wojciech Wojdak na 17. miejscu. Tym razem naszemu eksportowemu pływakowi nie udało się awansować do finału. Popłynął wolniej, niż się tego spodziewano – czas 15:14,28 jest o blisko 9 sekund słabszy od jego życiowego rekordu wynoszącego 15:05,34. Aktualny reprezentant Unii Oświęcim wystartował w czwartej serii i do 1000. metra nawiązywał wyrównaną walkę z rywalami. W końcu wyrażnie osłabł,

ale i tak za całą postawę w Kazaniu należą mu się słowa uznania.

- *Zeby pływać na światowym poziomie, trzeba swoje na treningach wycierpieć* – mówił podczas telewizyjnej transmisji jeden z komentatorów stacji Eurosport – *Na długich dystansach bardzo ważna jest rola trenera zajmującego się zawodnikiem w początkowej fazie jego rozwoju. Kiedy młody pływak łapie pierwszego bakcyła, trzeba do niego umiejętnie podejść, aby zachęcić go do wyczerpującej pracy.*

W kontekście tych słów warto pamiętać, że tym pierwszym szkoleniowcem Wojtka Wojdaka był Marcin Kacer, nadal pracujący w brzeskim klubie, chociaż kuszony jest przez inne kluby. W BOSiR nie brak aktualnie uzdolnionej młodzieży podnoszącej swe kwalifikacje pod okiem wytrawnego trenera. Być może w najbliższych latach doczekamy się kolejnego talentu na miarę pochodzącego z Maszkienic multimedalisty.

Przypomnijmy, że sportowe poczynania Wojciecha Wojdaka wspierał także burmistrz Grzegorz Wawryka i miejscy radni. Szósty kraulista świata na 400 i 800 metrów jest aktualnie zawodnikiem Unii Oświęcim, a jego trenerem jest Przemysław Ptaszyński. **EMIL**



Wojciech Wojdak z trenerem Przemysławem Ptaszyńskim - fot. arch. rodzinne p. Wojdaków

# Grand Prix Małopolski

Po raz pierwszy w historii w Brzesku zorganizowany został plenerowy turniej bokserki. W sobotę 5 września odbyły się pierwsze zawody tegorocznego cyklu Grand Prix Małopolski. Organizatorami tego niecodziennego wydarzenia były Małopolski Związek Bokserki, BKB Magic Boxing Brzesko oraz Urząd Miejski w Brzesku. Pięściarski ring stanął na scenie usytuowanej na placu Kazimierza Wielkiego, a 23 turniejowe walki obejrzało bezpośrednio kilkaset kibiców. Impreza transmitowana była na żywo przez portali internetowy bokser.org – samą walkę Filipa Ptasieńskiego obserwowało w sieci ponad 1000 osób. Poszczególne lokalizacje odnotowano w 43 krajach.

Do Brzeska przybyli pięściarze reprezentujący 20 klubów, wśród nich byli również Ukraińiec Oleg Lewczenkow i Syryjczyk Al Naser Adnan. Trener Edmund Kubisiak (zarazem prezes Małopolskiego Związku Bokserki) desygnował do turnieju trzech swoich podopiecznych, którzy na co dzień trenują w BKB Magic Boxing Brzesko. W kategorii kadet (waga 57 kg) Jakub Ropek musiał uznać wyższość Adriana Grodowskiego (Górnik Wieliczka) – przegrał jednogłośnie na punkty, ale za swoją postawę i nieustępliwość zebrał sporo pochwał. Z dobrej strony zaprezentował się także senior Piotr Franczyk, który wprawdzie uległ Pawłowi Filipkowi (Golden Team Nowy Sącz), jednak sędziowie mieli rozbieżne oceny



fot. M. Kotfis

tej walki, bo punktowali w stosunku 2:1. Rewelacją turnieju okazał się Filip Ptasieński, który w bezdyskusyjny sposób pokonał na punkty Artura Kocura (Ring Bielsko). Brzeski fighter został uznany za najlepszego pięściarza w kategorii seniorów, a zdaniem Jerzego Lewandowskiego, pełniącego funkcję supervisora, Filip był najlepszym zawodnikiem całego turnieju. Ocena tym bardziej satysfakcjonująca, gdyż dotyczy zawodnika, który stosunkowo niedawno powrócił do uprawiania boks po trzyletniej przerwie. Ze zdaniem Jerzego Lewandowskiego należy się liczyć, bo jest to były reprezentant Polski mający na koncie ponad 240 walk, większość wygranych, a w gronie pokonanych przez niego bokserów znajduje się nawet sam Jerzy Rybicki.

W kategorii młodzików najlepszym pięściarzem został uznany Piotr Niewiadomski (Wisła Kraków), w kategorii kadetów to wyróżnienie otrzymał Bartłomiej Przybyła (JKB Jawor Team Jaworzno), a w kategorii juniorów Wojciech Czarkowski (KS Garda Gierałtowiec).

Wszystkie walki sędziowali Katarzyna Dubaj, Wojciech Bęben, Jakub Bogunia, Antoni Policht i Ariel Środa. Cała ta piątka jest zgodna w ocenie sportowego poziomu tego turnieju, wystawiając maksymalną notę. Według postronnych kibiców sam turniej był okazją do atrakcyjnego sposobu na spędzenie wolnego czasu, a także świetną promocją Brzeska, do którego przybyły między innymi takie tuzy polskiego boks jak Andrzej Rżany, czy Władysław Ćwierz – pierwszy trener Artura Szpilki. Organizatorzy zawodów zachęceni sukcesem tego wydarzenia zapowiadają, że plenerowe zawody pięściarskie będą odbywać się w Brzesku cyklicznie.

Sponsorami turnieju były Urząd Miejski w Brzesku, firma MARK (reprezentowana przez radnego Jarosława Sorysa), firma JAWOR, firma PROSTER, K and K Recykling. Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej oraz Władysław Gałęziowski. Podczas turnieju burmistrz Grzegorz Wawryka został uhonorowany przez Małopolski Związek Bokserki pucharem za zaangażowanie w rozwój pięściarstwa w naszym województwie.

**PRUD**



# Turniej siatkówki plażowej

28 sierpnia na boiskach BOSiR przy krytej pływalni rozegrany został turniej siatkówki plażowej pod patronatem Burmistrza Brzeska. Rozgrywki przeprowadzone były w trzech



fot. arch. BOSiR

kategoriach (kobiety, mężczyźni, miksty). Udział w zmaganiach wzięło w sumie 38 drużyn. Mecze zakończyły się niedługo przed północą wyłaniając zwycięzców: **Kobiety: I** – Magdalena Włodarska/Dorota Szymska, **II** – Małgorzata Szajewska-Skuta/Justyna Tekieli, **III** – Monika Kotniewicz/Ewa Święch. **Mężczyźni: I** – Piotr Słonina/Lukasz Kiniorski, **II** – Przemysław Ungeheuer/Jakub Dziadoń, **III** – Przemysław Stąsień/Wojciech Sumara. **Miksty: I** – Monika Kotniewicz/Michał Koryciński, **II** – Ewa Święch/Sebastian Popek, **III** – Magdalena Włodarska/Piotr Słonina.



Nagrody dla zwycięzców ufundowane zostały przez Urząd Miejski w Brzesku i BOSiR. **red.**

# Zawodników co roku przybywa



fot. arch. BOSiR

W ostatni weekend sierpnia na kręgielni BOSiR odbył się Ogólnopolski Turniej Niewidomych i Słabowidzących w Kręglach Klasycznych. Była to już XI edycja turnieju. Uczestnicy tradycyjnie byli podzieleni na trzy kategorie: B1- całkowicie niewidomi, B2, B3 – słabowidzący. W zmaganiach wzięło udział 78 zawodników i za-

wodniczek z całego kraju. Rok temu ich liczba wynosiła 67, co świadczy o rosnącej popularności tej niecodziennej imprezy. Głównym organizatorem konkursu był Klub Pogórze Tarnów na czele z Panem Kazimierzem Curyło. Uroczystej dekoracji dokonali burmistrz Grzegorz Wawryka, dyrektor BOSiR Marek Dadej oraz radny

Adam Kwaśniak. Zwycięzcy: **Kat. B1:** Regina Szczyptowska (Iława), Zdzisław Koziej (Lublin). **Kat. B2:** Maria Harazim (Chorzów), Stanisław Fortkowski (Tarnów). **Kat. B3:** Emilia Sawiniec (Lublin), Zbigniew Strzelecki (Chorzów). Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy dyplom i nagrodę. **red.**

# I SPAR Półmaraton Ziemi Brzeskiej

Biegi Ziemi Jadownickiej były przed laty jedną ze sztandarowych imprez sportowych organizowanych w gminie Brzesko. Z ich organizacją zawsze związany był Stanisław Kita, który od czasu, kiedy został prezesem BKB Victoria Brzesko, postanowił doprowadzić do sytuacji, w której biegi na najwyższym sportowym poziomie powrócą do kalendarza imprez organizowanych w brzeskiej gminie. Liczący ponad 70 lat pan Stanisław, który nadal czynnie uprawia sport, tym razem nie wystartował, jednak zajęć podczas imprezy zorganizowanej 5 września na pewno mu nie brakowało. Ze swojej roli wywiązał się wzorowo. Zapewne nie spodziewał się, że już na pierwszym organizowanym przez niego SPAR Półmaratonu Ziemi Brzeskiej o puchar Starosty Brzeskiego pojawią się biegacze z najwyższej sportowej półki, nawet z dalekiej Kenii. Do Jadownik przybył także Jacek Żądło (dwukrotny młodzieżowy wicemistrz Polski w biegu na 3 kilometry z przeszkodami), olimpijczyk Zbigniew Pierzynka (wielokrotny mistrz Polski), a także Andrzej Lachowski legitymujący się na dystansie 21 kilometrów czasem



foto. M. Koffis

1:08,13. Na podstawie tego rezultatu można wyciągnąć wniosek, że trasa półmaratonu w Jadownikach do łatwych nie należała, skoro jego zwycięzca, Kenijczyk James Emuria potrzebował na jego przebiegnięcie czasu 1:11,13. Najszybsza wśród kobiet Kenijka Agnes Chebet uzyskała czas 1:21,54. Warto zapamiętać te czasy, bo jak na razie są to rekordy tej trasy, a organizatorzy zapowiadają, że ten bieg wejdzie na stałe do kalendarza sportowych wydarzeń w gminie Brzesko.

Reprezentanci naszej gminy wcale nie byli tłem dla utytułowanych biegaczy. Agnieszka Pudełek z Brzeska uplasowała się tuż za podium, a w kategorii K30 zajęła drugie miejsce, tuż przed Patrycją Świerczek z Jadownik. Na uwagę zasługuje też wynik Mateusza Kazka z Brzeska, który ukończył bieg na 7. miejscu, a w kategorii M18 był drugi.

## Wyniki

**Kobiety:** 1. Agnes Chebet, 2. Gladys Biwot (obie Kenia), 3. Anna Rochmalska (Dębica), 4. **Agnieszka Pudełek (Brzesko)**, 5. **Patrycja Świerczek (Jadowniki)** ... 10. **Magdalena Klich (Szczepanów – BKB Victoria Brzesko)**.

**Mężczyźni:** 1. James Emuria, 2. Kemboi Henry, 3. Joel Mwangi (wszyscy Kenia), 4. Andrzej Lachowski (Kraków), ... 6. **Grzegorz Czyż (Bogumiłowice – Grupa Azoty Automatyka Tarnów)**, 7. **Mateusz Kazek (Brzesko – Alphawoolf)**, ... 12. **Marcin Topolski (Jadowniki)**, ... 16. **Piotr Serwan (Jadowniki)**, ... 19. **Jerzy Podgórski (Brzesko – ITMBW)**, 20. **Mateusz Regiec (Porąbka Uszewska)**, ... 22. **Tomasz Kita (Jadowniki)**, 23. **Roman Kita (Brzesko – BKB Victoria Brzesko)**, ... 25. **Mariusz Kopacz (Mokrzyńska)**, ... 30. **Łukasz Widło (Porąbka Uszewska – LKS Runners)**, ... 32. **Radosław Kumorek (Jasień)**, ... 34. **Józef Rosa (Brzesko)**... 39. **Marcin Tekiela (Łoniowa)**... 45. **Maciej Sroczyński (Brzesko – BKB Victoria Brzesko)**, ... 47. **Wojciech Oleksyk (Szczepanów – BKB Victoria Brzesko)**, ... 51. **Marek Stępień (Przyborów – BKB Victoria Brzesko)**, ... 53. **Wiesław Piasecki (Jadowniki)**. **EMIL**



foto. K. Kumorek

## Sponsorzy I SPAR Półmaratonu Ziemi Brzeskiej:

Urząd Miejski w Brzesku, SPAR Spółka Akcyjna Rzeszów, Firma Budowlana Edmunda Lesia, Firma Budowlana Granit, Firma Imex, Firma Handlowa Śnieżka, Firma Grupa Grodny, Firma Reklamy Wiesława Piaseckiego, Firma Handlowa Edwarda Milewskiego, Producent Mebli J. Cichoński, Ciastkarnia w Jadownikach, Sklep Groszek Jadowniki, Tartak Pień Brzesko, Brzeska Oficyna Wydawnicza, Market SPAR Jadowniki.



# MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W BRZESKU

ZAPRASZA DO UDZIAŁU W ZAJĘCIACH



Dodatkowe informacje można uzyskać w sekretariacie Miejskiego Ośrodka Kultury, RCKB, plac Targowy 10, tel. 68 49 660, w godz. 7:30-15:30.

# Salon Redukcji Defektów Skórnych RDS

## Zabiegi Redukujące:

TRĄDZIK

ZMARSZCZKI

BLIZNY

POPEKANE  
NACZYNIKA I RUMIEŃ

PRZEBARWIENIA

TKANKĘ TŁUSZCZOWĄ,  
CELLULIT, ROZSTĘPY

Zabiegi odmładzające, uelastyczniające skórę  
Trwała depilacja laserowa



[www.dermatologbrzesko.com.pl](http://www.dermatologbrzesko.com.pl)

TEL. 788 905 224

## NAJNOWSZY SPRZĘT KOSMETOLOGII ESTETYCZNEJ JUŻ W BRZESKU

Salon Redukcji Defektów Skórnych RDS jest świetnie wyposażony i oferuje nowoczesne zabiegi z zakresu kosmetycznych z użyciem nowoczesnych sprzętów kosmetycznych.

Mieszkańcy Brzeska i okolic nie muszą już podróżować do innych miast w celu wykonania profesjonalnych zabiegów

- LASEROWE USUWANIE POPEKANYCH NACZYNEK I RUMIENIA, CZERWIENIENIA SIĘ
- LASEROWE, TRWAŁE USUWANIE OWŁOSIENIA
- LASEROWE USUWANIE TATUAŻY
- ZABIEGI REDUKUJĄCE:  
TRĄDZIK, BLIZNY, PRZEBARWIENIA, ZWIOTCZENIA SKÓRY np. po ciąży, odchudzaniu, CELLULIT, TKANKĘ TŁUSZCZOWĄ oraz ZABIEGI ODŻYWCZE I ODMŁADZAJĄCE.

Podczas zabiegów wykorzystuje się różne rodzaje Laserów, Ultradźwięki, Fale Radiowe RF, Prądy oraz profesjonalne kosmetyki jak np. Peelingi Kwasowe.

# Salon Redukcji Defektów Skórnych RDS

Najnowszy sprzęt  
Kosmetologii Estetycznej

## Laserowe:

TRWAŁE USUWANIE  
OWŁOSIENIA

ZAMYKANIE NACZYNEK  
NA TWARZY I NOGACH

USUWANIE RUMIENIA,  
CZERWIENIENIA SIĘ

USUWANIE TATUAŻY



Usuwanie blizn i przebarwień, Peelingi Kwasowe, Fale radiowe, Liposukcja Ultradźwiękowa, Oxybrazja, Mezoterapia Mikroigłowa i Bezigłowa, Kawitacja, Mikrodermabrazja Diamentowa i Korundowa, Bony Podarunkowe

[www.dermatologbrzesko.com.pl](http://www.dermatologbrzesko.com.pl)

TEL. 788 905 224

URODZINY  
— MEGA SKLEPU —  
**Domers**  
BRZESKO, UL. SOLSKIEGO 8  
**26 WRZEŚNIA**  
START GODZ. 9.00

26 WRZEŚNIA • GRILL RODZINY • KONKURSY Z NAGRODAMI • ZABAWY Z ANIMATORAMI  
**ŚWIĘTUJ Z NAMI PRZEZ CAŁY TYDZIEŃ**

DZIEŃ **1**

**26.09** **MEBLE**

NA WSZYSTKIE MEBLE

\*RABAT NIE SUMUJE SIĘ Z INNYMI OBOWIĄZUJĄCYMI PROMOCJAMI

**-10%**  
Domers

DZIEŃ **5**

**30.09** **BOBAS**

NA WSZYSTKIE UBRANKA DZIECIĘCE

\*RABAT NIE SUMUJE SIĘ Z INNYMI OBOWIĄZUJĄCYMI PROMOCJAMI

**-20%**  
Domers

DZIEŃ **2**

**27.09** **TAPETY**

NA WSZYSTKIE WZORY

\*RABAT NIE SUMUJE SIĘ Z INNYMI OBOWIĄZUJĄCYMI PROMOCJAMI

**-20%**  
Domers

DZIEŃ **6**

**01.10** **PŁYTKI**

NA WSZYSTKIE WZORY

\*RABAT NIE SUMUJE SIĘ Z INNYMI OBOWIĄZUJĄCYMI PROMOCJAMI

**-10%**  
Domers

DZIEŃ **3**

**28.09** **LAMPY**

NA WSZYSTKIE MODELE

\*RABAT NIE SUMUJE SIĘ Z INNYMI OBOWIĄZUJĄCYMI PROMOCJAMI

**-20%**  
Domers

DZIEŃ **7**

**02.10** **FIRANY**

NA WSZYSTKIE FIRANY W METRAŻU

\*RABAT NIE SUMUJE SIĘ Z INNYMI OBOWIĄZUJĄCYMI PROMOCJAMI

**-30%**  
Domers

DZIEŃ **4**

**29.09** **DYWANY**

NA WSZYSTKIE WZORY

\*RABAT NIE SUMUJE SIĘ Z INNYMI OBOWIĄZUJĄCYMI PROMOCJAMI

**-20%**  
Domers

DZIEŃ **8**

**03.10** **PANELE**

NA WSZYSTKIE DEKORY

\*RABAT NIE SUMUJE SIĘ Z INNYMI OBOWIĄZUJĄCYMI PROMOCJAMI

**-10%**  
Domers